

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.
Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20
Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-
Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel. Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. — Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Rosja koncentruje wojska na Ukrainie.

Decydujący atak Anglii na Rosję? - Sensacyjna depesza ambasadora francuskiego w Moskwie. Przygotowania do nowych napadów na Polskę.

SENAT PRZYJĄŁ USTAWĘ O KONKORDACIE.

Warszawa. 23. kwietnia. (Pat) 92 posiedzenie Senatu z 23. bm. Izba przystąpiła do rozprawy nad konkordatem.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) oświadczył, iż wobec wyraźnego przepisu naszej Konstytucji, nie jest obecnie pora zastanawiać się nad tem, czy lepiej byłoby wprowadzić rozdział Kościoła od państwa, czy też zawrzeć konkordat. Jeśli w przyszłości przystąpi się do zmiany Konstytucji, to wówczas będzie czas do za stanowienia się nad tą kwestją.

Sen. Salej oświadcza wyraźnie, że przeciwko niektórym postanowieniom tego konkordatu stronnictwo jego będzie usposabiało opinię publiczną na drodze, która mu prawnie przysługuje. Jeżeli opinia publiczna nabierze przekonania, że konkordat ten należy zmienić, jeżeli przyszedł Sejm będzie się tego domagał, to w granicach Konstytucji można zażądać rewizji konkordatu. Z kolei mówca wskazuje, że w konkordacie są rzeczy niezgodne z interesami państwa, np. w interesie państwa leżałoby zabranie bez odszkodowania pewnych dóbr, będących w posiadaniu Kościoła; pozatem konkordat stwarza przywilej dla duchownych, zwalniając ich od obowiązków służby duchowej, a nierówność obywateli wobec prawa jest niezgodna z Konstytucją. Wreszcie mówca oświadcza imieniem stronnictwa, iż uważa ten konkordat za akt niekonstytucyjny i będzie głosować przeciw niemu.

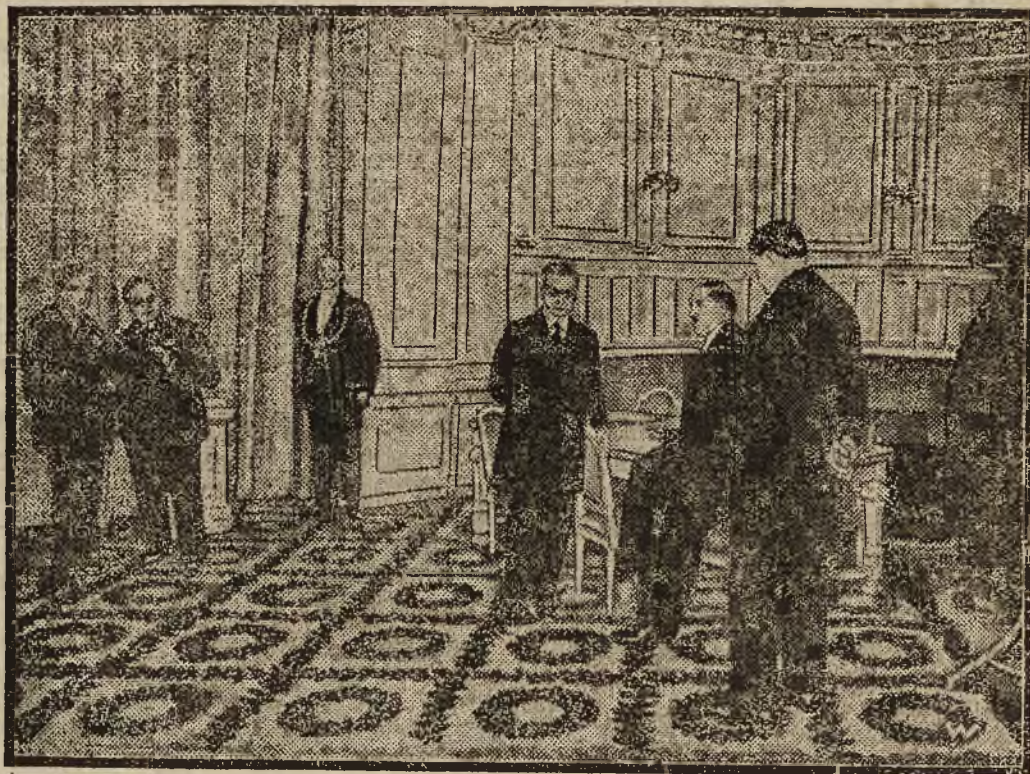
Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy sen. Nowodworskiego ustawę o konkordacie przyjęto, jak również przyjęto szereg rezolucyj.

Następne posiedzenie dnia 29. bm. godz. 4 popołudniu.

TAJEMNICZY ZGON.

Berlin. 23. kwietnia. (Pat) Sekcja zwłok b. ministra poczt Hoefflega wykazała, że śmierć nie nastąpiła wskutek zamachu samobójczego.

W przedpokoju ministra.



Przedpokój każdego ministra przedstawia zajmujący włdok t. zw. „antyszambrowania”. Rycina nasza przedstawia przedpokój francusk. ministra finansów, Caillaux, w którym ludzie ze świata finansowego czekają cierpliwie, aby przedłożyć mu najnowsze swoje dezyderaty.

EWAKUACJA ZAGŁĘBIA RUHRY NASTAPI 15. SIERPNIĄ BR.?

Berlin. 23. kwietnia. (Pat) „Die Zeit” ogłasza pismo dra Stresemanna, w którym tenże stwierdza, że według umowy londyńskiej nastąpi ewakuacja Zagłębia Ruhry dnia 15. sierpnia br.

Herriot jeszcze w ostatnich czasach swoich rządów zapewnił, że rząd francuski dotrzyma umowy, zawartej w Londynie.

Obecny francuski minister spraw zagr. Briand uwiadomił rząd niemiecki, że zamierza kontynuować dotychczasową politykę francuska wobec Niemiec.

Gabinet O. Painleve.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, w kwietniu 1925.

Po długich i wielkich trudności udało się wreszcie stworzyć gabinet. Okoliczności, wśród których gabinet ten był tworzony, zostały omówione w poprzednich listach. — A więc przede wszystkim ciężka sytuacja finansowa, w jakiej Francja się znalazła. Bo cokolwiek by należało powiedzieć o tym gabinecie, to jedno jest dla niego przede wszystkim charakterystyczne, że jest to gabinet sanacji finansów francuskich.

Gdy Francuzi rozmawiają teraz z Polakami, niezmiernie chętnie wypytują o to, w jaki sposób dokonane zostało w Polsce dzieło sanacji skarbu.

Osoba naszego premiera jest do pewnego stopnia we Francji obecnie popularną, jako iż Francja uważa, że także potrzebuje człowieka, któryby naprawił jej mocno nadwężone finanse. Więc z ciekawością wypytują Francuzi, jak zrobił to Wł. Grabski, a zwłaszcza interesuje ich podatek majątkowy, który przecież wisi teraz nad Francją.

Jako ten człowiek, który ma wyleczyć finanse Francji, wchodzi do gabinetu Józef Caillaux, ten sam, który za utrzymywanie niedozwolonych stosunków z wrogami Francji podczas wojny, tj. z Niemcami, względnie za sympatie germanofilskie i dążność do pokoju, został skazany na banicję i wydzawało się, iż rola jego we Francji już skończona. Teraz pewne koła witają Caillaux jako zbawcę i wymieniają jego nazwisko obok najwybitniejszych finansistów Francji.

Kiedy, tłumacząc jednemu z przedstawicieli inteligencji francuskiej dzieło Grabskiego, zaznaczyłem, iż do jego uczciwości i do jego czystych rąk cały naród miał pełne zaufanie, wyrwało się owemu Francuzowi nieopatrznie: „otóż to“.

Ciekawiej było, gdy wdał się w rozmowę polityczną ze sprzedającą w jednym z wielkich magazynów. Zaznaczyłem, że frank się podnosi, że już po kilku godzinach znać wpływ Caillaux. Na to ona odrzekła krótko, ale z pasją: „trzeba jednak, żeby na czele państwa stali ludzie porządni“. Otóż tej opinii niema Caillaux, a tak, jak u nas się mówi w kołach prawicowych, że Piłsudski jest włamywaczem, a ktoś tam z lewicy intrym złodziejem, tak oczywiście we Francji w kołach nacjonalistycznych całą lewicę rzadzącą uważa się za lakas bandę. „Tak — powiada starszy jegomość — my chętnie zapłacimy podatek majątkowy, ale trzeba wiedzieć komu“. A ten brak nieufności na tle finansowym jest dość rozpowszechniony i ma swe uzasadnienie w tem, że koło członków gabinetu kręci się wielu „faiseurów“.

Jakakolwiek byłaby opinia moralna i polityczna obecnego gabinetu w kraju, nas interesuje przede wszystkim to, co on oznacza dla Polski. Otóż należy odrazu zaznaczyć: nie pocieszającego, od Herriota do Painlevego, to znaczy z deszczu pod rytmę. O rusefiskich tendencjach Painlevego pisałem. — Briard dążył oddawna do porozumienia się z Niemcami pod patronatem Anglii, tak, że

w obecnej konstelacji politycznej gabinet ten nie wróży nam nic dobrego, w każdym razie wymaga ze strony polityki polskiej niezmiernie czujności i stanowczości w postępowaniu, żebyśmy nie zostali postawieni przed jakimiś faktami dokonane. Żeby tego dopilnować, nie wystarczy być wytrawnym cukrowikiem.

(—t—i).

List z Wilna.

Z WALNEGO ZJAZDU T. N. S. W. W WILNIE.

(od własnego korespondenta).

Niezwykłym zakapiąłem życiem prastare gmiazdo Jagiellonów w dniu 18 bin. Bo cto ze wszystkich zakątków Polski zjechało się nauczycielstwo szkół średnich na walny Sejm doroczny, celem omówienia spraw zawodowych, przeliczenia sił swoich, zbliżenia się wzajemnego i skonsolidowania się w jeden wspólnością interesów zwarty potężny zastęp ludzi, którym w odrozdzeniu się Zmarłychwstałej najważniejszą powierzono pracę: straż i opiekę nad duszą młodzieży polskiej.

Niepewna pogoda rzęśtym deszczem witała uczestników Zjazdu. Chmurny, szary poranek otulił mgłą wilgotną Gedyminową stolicę. Mimo to gęste, głębokie kolumny przyjezdnych z różnych jej stron zdążyły do akademickiego kościoła na Mszę św. zjazd walny inaugurująca, aby następnie udać się na oficjalne powitanie Zjazdu przez miasto, władze i komitet — w auli Uniwersytetu im. St. Batorogo.

W starych murach pojezuickiego kolegium, w murach, gdzie nieśmiertelny Adam plonieną, wielką swą duszę krzepił ożywcza krynicą wiedzy, w murach, wśród których owocnie, ku chlubie pokoleń, pracowali Śniadeccy, w dostojnej

10

Pulkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

Usłyszałem przeraźliwy krzyk. Biegnę, co sił w nogach starczy na skraj pontonu, patrzę... „stara“ pod wodą. Lili trzyma się kurczowo jej szyji, wystawia główkę nad powierzchnię wody i piszczy przeraźliwie. Wie pan, jak woda w tem miejscu głęboka, prawie dziesięć metrów do dna. Struchlałem. Sam nie umiem pływać, więc biegnę do pulkownika. Stał właśnie przed otwartą kasą i liczył pieniądze. Stałem we drzwiach jego budki, krzycząc z całych sił:

— Na pomoc, żona pańska i Lili toną!

— Zaraz — odparł — tylko zamknę kasę.

Wybiegłem, jak szalony, szukając skądinąd pomocy. Szczęście nawinęli mi się jego synowie Żożik i Sandor pod ręką.

Nie umiejąc po węgiersku, chwyciłem ich tylko za rękę i gwałtem prawie pociągnąłem na skraj pontonu. Zrozumieli natychmiast grozę położenia, wskoczyli we dwóch do wody i wkrótce ciągnęli ku brzegowi już prawie nieprzytomne, matkę i siostrę. Wreszcie wybiegł i pulkownik, który zdołał

tyczasem zamknąć kasę i rzucił się do wody. Wyciągnęli więc wszyscy trzej „stara“ i małą Lili na brzeg.

Pulkownikowa ledwie trzymała się na nogach, bo już dosyć wody się napiła. Ale wyglądała szelma ponętne! Suknia przyklepiła jej się całkiem do ciała tak, że wyglądała jak naga. Było co widzieć! Właśnie w tej chwili nadjechał major z Zimniceji i patrzył na nią aż mu się oczy świeciły.

Widzi pan — kończył Fischer — jaki pulkownik sknera. Gdybym wtedy szczęśliwie nie znalazł pomocy, to możeby i „stara“ się utopiła.

Za to jedno powinna go żona zdradzić — mruknął sierżant — kobiety są mściwe.

„Stary“ nie winien — bronil pulkownika Fischer — mądry, on, dobry, ludzki, żołnierz uważa za człowieka, tylko na punkcie pieniędzy zwarzjowany. To już jego słabość. Zresztą każdy człowiek ma swój „feler“ — Przez skąpstwo ubiera się nawet źle. Jego mundur, który obecnie nosi, jest jeszcze z przed dwudziestu laty.

Głośne pukanie do drzwi przerwało rozmowę.

— Wejść! — zawołał Fischer.

Do kancelarii wszedł komendant jeńców i eskorty, plutonowy Wollner. Był to człowiek liczący około czterdziści pięć lat, Węgler, z ogromnymi wąsami i latającymi chytremi oczkami. Jeńcy włoscy, których trzymał ostro i okradał na każdym kroku, nienawidzili go. On mało sobie robił z tego,

gdyż potrafił przed pułkownikiem zawsze się wytłumaczyć.

Pulkownik nie dowierzał mu, jednak plutonowy był mu potrzebny, jako człowiek sprytny i nadający się do wielu robót. Trzymał go więc ciągle na dawnym stanowisku komendanta jeńców, starając się tylko o ile możliwości ograniczać jego władzę. Fischer nie lubił go i zupełnie nie tall się ze swoimi uczuciami. Wollner udawał, że tego nie zauważa, jednak skryta nienawiść do Fischera w nim nurtowała.

Obecnie zbliżył się do sierżanta i z uprzejmym oblesnym uśmiechem przemówił, ściskając serdecznie jego dłoń:

— Kochany panie sierżancie, czy będzie dziś raport?

— Jak zwyczajnie, o godzinie 10.30 przed południem — odpowiedział zagadnięty.

— Dzisiaj przyprowadzę więcej ludzi do raportu — mówił Wollner ciągle z tym samym uśmiechem na twarzy — złapałem znowu dwóch jeńców na kradzieży. Te gałgany idą do roboty z tą myślą, żeby coś ukraść. Praca całkiem nie jest im w głowie. Ci jeńcy wszyscy tacy.

— Pilnowałbyś pan lepiej swego nosa — odezwał się Fischer.

— Prócz nich staję do raportu trzech ludzi z eskorty z prośbą o urlop, mówił dalej plutonowy, buszczając uwagę Fischera mimo uszu. —

(C. d. n.)

audi wskrzeszonego uniwersytetu — a głębi z po-
za kolumnady patrzył On — jego założyciel —
król Stefan. Patrzył z portretu na tłumnie zebra-
ne nauczycielstwo polskie.

Wzrok jego — zda się — promieniał rado-
ścią... A nad portretem złocista postać Małki Bo-
skiej Ostrobramskiej, która „nas cudem powróci-
ła na Ojczyznę łono“ jaśniała blaskiem łagod-
nym, błogostawiając z góry nauczycielskiej dru-
żynie!

W zastępstwie niedysponowanego prezesa gł.
Zarządu T. N. S. W. p. Sosnowskiego, otworzył
Zjazd wiceprezes prof. Kwiatkowski z Warszawy.

W serdecznych, ciepłych słowach powitał uc-
czestników Zjazdu, dając wyraz głębokiej radości
że w tej najbardziej na wschód wysuniętej osto-
ducha polskiego, w prastarem Wilnie — może
nauczycielstwo polskie zadokumentować niczem
nienaruszalną jedność i wspólność celów naszych
wszystkich dzielnic.

Po prof. Kwiatkowskim przemawiali kolejno
reprezentanci władz a więc: poseł Kujawski im.
Sejmowej Komisji Oświatowej, wojewoda Ziemi
Wileńskiej p. Raczkiewicz, dr. Zagórski dyr.
dep. Min. W. R. i O. P. imieniem pana ministra
oświaty, dr. Orłowski, dziekan Uniw. Wileńskie-
go, imieniem tego uniwersytetu, kurator oddz.
szkoln. wileńskiego p. Ciasiorowski, ks. biskup
Matulewicz, prezydent m. Wilna p. Lokuciejow-
ski, wreszcie p. Mamysł, inspektor szkolny z ku-
ratorjum poznańskiego im. kuratora.

A wszystkie przemowy z wyjątkiem jednej,
tchnęły taką serdecznością, takim ukochaniem
ideałów, które nauczycielstwo pielęgnować i wpa-
jać w dusze młode ma obowiązek, że były chwile
szczerych głębokich wzruszeń! Jedna tylko prze-
mowa — jak wspominałem — wzruszeń tych nie
przyniosła. Była suchą aż nazbyt oficjalną, zgo-
ła... zbyteczną! To mowa ks. Matulewisa ak zwą-
sympatyj swego biskupa, którego my znamy z
urzędowej nazwy jako ks. biskupa Matulewicza.

Padły w tej mowie wprawdzie słowa: „Oj-
czyzna“, ale nigdy nie miały przydawki „moja
lub nasza“. Broń Boże! Mowa ks. Matulewisa
była misterną, bo ogromnie zręcznie omijała to
wszystko, co mogłoby niesympatycznie brzmieć...
dla Kowna!...

Po skończonych przemówieniach odczytał
przewodniczący gł. Zarządu T. N. S. W. tekst de-
peszy hołdowniczej dla Pana Prezydenta Rzpltej,
co zebrane nauczycielstwo z miejsc powstawszy,
dlugo niemilknięcemi przyjęło oklaskami.

Nastąpiło odczytanie depesz nadesłanych na
repe Prezydium Zjazdu od różnych instytucji i
dygnitarzy, między innymi od p. kuratora Sobie-
skiego ze Lwowa, kuratora Owńskiego z Kra-
kowa, p. Juclnowicza ze Lwowa, kuratora Sta-
chia z Katowic, dyr. dep. Min. W. R. i O. P. p.
Złobickiego, kuratora okręgu warszawskiego p.
Zawadzkiego i w. i. poczem nastąpił interesujący
pięknie stylowo opracowany odczyt prof. dr. Kle-
menslewicza z Krakowa — o czem wspomnę je-
szcze w następnym liście. Alfa.

Emira Kurdystanu nikt nie chce przyjąć.

Wędruje z Ameryki do Francji w poszukiwaniu miejsca zamieszkania.

(b) W tych dniach policja angielska aresztowała człowieka, który jest bardzo po-
szukiwany przez policję wielu państw, nie
dlatego, aby go zatrzymać, ale aby go wy-
rzucić.

Człowiekiem tym jest emir Kurdystan. Ponieważ trudno jest zbadać jego pocho-

SPADKOBIERCZYNI MAHARADŻY

dzenie i jego przodków, władze starają się go wydalć ze swoich granic. W ten sposób emir wędruje z państwa do państwa. Ostatnio udał się do Ameryki na pokładzie parowca „Celtic“.

Słynny emir zajmował się dotychczas krawiec wem, wieczorem zaś przebierał się

w eleganckiego człowieka i bywał w najlep-
szych towarzystwach.

Powiadają, że policja amerykańska zamierza nie przyjąć emira w Ameryce, w chwili, gdy przybędzie statkiem „Celtic“ i że będzie on zmuszony wracać do Czer-
burka. Ale co z nim zrobi policja amerykańska?

Studenci bułgarscy „demonstrują“ zagranicą także.

NAPAD NA OBRADUJĄCY KLUB STUDENTÓW. — POLICJA MUSI POŚREDNICZYĆ. — BIJA-
TYKA. — RANNI. — TAJNY KLUB KOMUNISTÓW STUDENTÓW W CHARLOTTENBURGU. —
38 STUDENTÓW BULGARSKICH ARESZTOWANO W BERLINIE.

(?) W Gracu przebywa setka studentów bulgar-
skich. Młodzież ta dzieli się na dwa odłamy, a
mianowicie: „Klub naukowy“ i Związek „Bulga-
rja“. Oprócz tego istnieje w tem mieście narodo-
wy Związek Bułgarów „Rodina“.

Otóż dnia 21 bm. napadli członkowie „Bulga-
rji“ i „Rodiny“ na obradujących członków stu-
denckiego „Klubu naukowego“. Od wyzwisk przy-
szło do bójki. Musiano wezwać pomocy policji.
Kilku studentów otrzymało poważne rany. Wielu
jest poturbowanych.

W tej burdzie brało udział około stu Bulga-
rów. Wszystkich sprowadzono na inspekcję poli-
cji celem przesłuchania.

„Bułgaryści“ i „Rodinaści“ oświadczyli, że
chcieli dać nauzkę studentom komunistom, zgru-
powanym w klubie naukowym. Ci zaś zaprzeczyli
energicznie temu aby ich miano uważać za komu-
nistów. Klub ich zbiera tylko przeciwników obe-
cnego rządu. Zebranie, które urządzili ostatnio,
było tylko demonstracją przeciw rządowi Zau-
kowa.

Równocześnie donoszą z Berlina o areszto-
waniu członków studenckiego klubu berlińsko-
bułgarskiego w Charlottenburgu.

Członkowie tego klubu odbyli 20 bm. zebra-
nie. Na czele klubu stoją student Czernow i dr.
Luttlow. Klub ten propaguje idee komunistyczne
i stoi w związku z niemiecką partją komunisty-
czną.

Aresztowani studenci w liczbie 38 pozostają
pod zarzutem, że bezpośrednio wnieśli byli w
ruchawkę komunistyczną w Bułgarij.

Przesłuchanie aresztowanych dało materiał
dowodowy tak silny, że zatrzymano studentów w
aresztach.

Sledztwo trzymane jest w tajemnicy.

W chwili, kiedy nastąpiło aresztowanie, człon-
kowie klubu obradowali nad ostatnimi wypadka-
mi politycznymi w Bułgarij. W obradach tych
brało udział kilku Chińczyków. Ci również zo-
stali aresztowani, lecz na interwencję poselstwa
chińskiego w Berlinie, wypuszczono ich zaraz z
aresztów.

Aresztowani oświadczyli, że rozpoczną strajk
głodowy.

Między bułgarskim poselstwem w Berlinie a
urzędem zagranicznym toczą się układy w tej
sprawie.

Mord rabunkowy dwu młodych dziewcząt.

SUBLOKATORKI I BOGATY STARZEC. WYZNANIE PEŁNE SKRUCHY.

(?) Jeszcze jedno potworne morderstwo, któ-
re rzuca ponure światło na zanik uczuć etycz-
nych w tej powojennej erze. Z Mławy donoszą:
Dwie osiemnastoletnie dziewczęta odnajdywały pokój
w mieszkaniu byłego pocztmistrza Paula. Wkrót-
ce dowiedziały się, że stary Paul, liczący lat 80,
przechowuje w domu znaczniejsze kwoty. W nocy
z 19 na 20 bm. napadły go obie i ciężkim młot-

kiem uderzywszy w czaszkę, zabiły go na miej-
scu, poczem obrabowały.

Obie dziewczęta ujęto. Aresztowane, przy-
znały się ze skruchą do zbrodni, twierdząc, że
ogarnął je jakiś okrutny przymus, aby zabić i ob-
rabować starca. Chciały mieć dużo pieniędzy i
wyjechać w świat.

„Pan hrabia ze Sniatyna we Wiedniu“.

RZNAŁ W KARCIEA W TAJNYCH NORACH HAZARDU. WIĘC ZAJĘTO SIĘ JEGO OSOBA. —
SKAZANY NA WYDALENIE Z AUSTRII, SPŁYNIE ZAPEWNE DO OJCZYSTEGO KRAJU.

Wiedeń, w kwietniu.

„Polski hrabia“ to zagranicą tytuł tak pospo-
lity, jak np. „turecki pasza“; „indyjski radża“ itp.
Oczywiście nikt nie zakłada się sprawdzaniem
herbarza, aby stwierdzić, czy np. gość, zameldo-
wany jako hr. Błagierski, wywodzi się w prostej
linii od wojewodów i kasztelanów polskich. Wy-
starczy, że dany osobnik ma solidne, zaufanie
budzące „exterieur“, elegancką bieliznę i dobrze
wyładowane kufry, wszystko to zaopatrzone hra-

biowskim monogramem „Der polnische Graf“ jest
chętnie widziany przez hotelarzy i kelnerów, po-
niważ wzamian za tytułaturę pozwala się ob-
dzierać przy rachunkach. Czasem jednak „der
polnische Graf“ jest też chętnie widziany przez
prokuratorję, czego np. doświadczył niedawno w
Wiedniu pewien osobnik, przybyły z Londynu, a
pochodzący — jak sam zeznał — ze Sniatyna.
47-letni ten jegomość podał nazwisko swe jako
inżynier hrabia Henryk Nydprtek - Lityński.

NESTLE

Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.

952

W toku policyjnych dochodzeń stwierdzono, że „pan hrabia“ był stałym gościem wszelkich szaleń w Wiedniu, Baden - Baden i Semmeringu. Niejednokrotnie ścigany był przez sądy austriackie za grę hazardową. Wobec tego policja wiedeńska skazała „hrabiego“ na wydalenie z Wiednia. „Pan hrabia“ oburzony wniósł rekurs przeciw temu wyrokowi, motywując, że obecność w klubie karcianym jeszcze nie piętnuje człowieka jako gracza hazardowego. Wyrok ten dotknąłby go bardzo, gdyż posiada w Wiedniu pięciopokojowe mieszkanie.

Wszelkie instancje apelacyjne odrzuciły ten rekurs, gdyż p. Lityński nie posiada obywatelstwa

austriackiego, a wszelkie jego motywy „prawne“ nie wytrzymują krytyki.

Ciekawe byłoby zbadać w Sniatynie, czy znany jest tam komu hr. Nydrprück - Lityński? Jeśli jest jaki Lityński, dlaczego się nazywa Nydrprück? Jeśli jest Nydrprück, dlaczego pochodzi ze Sniatyna, a nie ze Sztokholmu? Jeśli pochodzi ze Sztokholmu, dlaczego się nazywa hrabią polskim?

Te pytania niewątpliwie zainteresują mieszkańców ze Sniatyna, a w dalszej linii władze polskie, gdyż nieulega wątpliwości, że wydalony z Austrii „hrabia“ uszczęśliwi swą osobą Sopoty, a może nawet Krynicę lub Żegiestów?

czewskiego i dow 5 D. P., oraz komend. miasta gen. Thulliego — Sekcja otrzymała do użytku odp. ubikacje w koszarach „Gwardji“, przy ul. Kurkowej 12, gdzie wkrótce będzie oddana do użytku obszerna i piękna sala kasyńska z dziennikami i gramy tow., bufet, biblioteka etc. przy znacznym nakładzie pracy sierż. Kozłowski, sierż. Błahuty, chor. Jaworskiego, sierż. Słabickiego, sierż. Schmidta, sierż. Tyszkowskiego, plut. Chrzaszcz, sierż. Młotkowskiego, ogniom. Kuśnierza, sierż. Zaraskiego, sierż. Kantarka, sierż. Rozdola, sierż. Kwiatkowskiego i i., oraz funduszach, które na ten cel złożył cały korpus podoficerski garnizonu. Zapoczątkowano też akcję samopomocy, na której cele składają członkowie po 5 zł. wkładki. Utworzona pod kierunkiem chor. Wolańskiego Sekcja Samopomocy rozpoczęła już swą pracę, opracowała regulamin i udzieliła w kilkudziesięciu nagłych wypadkach członkom — wydatnej pomocy pożyczkami. (Dok. nast.)

Z życia garnizonu lwowskiego.

Praca kulturalna i współzycie towarzyskie w wojsku.

(rs) Ażeby umożliwić podoficerom zawodowym garnizonu lwowskiego stworzenie wśród nich dobrego współzycia towarzyskiego, zezwolił komendant miasta jeszcze w listopadzie ub. r. na tymcz. utworzenie sekcji podoficerskiej „Domu Żołnierza“, który w przyszłości stanie we Lwowie dla użytku wszystkich szeregowych garnizonu. W skład sekcji podoficerskiej weszli chorążowie i podoficerowie zaw., delegaci z wszystkich oddziałów, formacji i zakładów garnizonu. Zarząd Sekcji rozwinął bardzo ożywioną działalność,

urządził w karnawale kilka zabaw, które cieszyły się liczną frekwencją, każdego wtorku odbywały się staraniem Sekcji bardzo interesujące wykłady dla wszystkich chorążych i podoficerów zawodowych. Sekcja utworzyła też kółko teatralno-muzyczne, które odegrało 2-krotnie komedię Fredry p. t. „Damy i huźary“, zapoczątkowało utworzenie chóru i dotychczasową swą działalnością pod kier. ogniomistrza Pasierskiego wykazało, że i w przyszłości będzie bardzo żywotne. Dzięki życzliwości i opiece dow. O. K. VI. gen. Mal-

BRONISŁAWA RYCHTER JANOWSKA.

MOJE LISTY

(Dokończenie).

Życie wśród dzikiej natury, wśród wichrów halnych, mgieł, niepogody, dotkliwego zima mimo że było to w lecie, lub wśród lśniących odbłasków słonecznych szczytów Mieguszowickiego, Rysów, Mnicha i innych, stało się niezapomnianą poezją, pełną przygód, niespodzianek i czaru.

Do grona naszego przyłączył się również jeden z najznakomitszych artystów scenicznych Ludwik Solski, któremu spracowani i zmęczeni po całodzienniej pracy artyści na szczytach Miedzianego i po uciążliwej a wyczerpującej fizycznej przeprawie na szczyt i ze szczytu, zawdzięczali wiele najweselszych momentów. Wszyscy razem tworzyliśmy przez całe lato jedną artystyczną rodzinę, której hasłem była praca, pogoda serce i przyjaźń.

Z czasów tych znając Aleksandra Mroczkowskiego, zawsze z wielkim zainteresowaniem obserwowałam jego sztukę i poznawszy ją wyrabiałam sobie o niej własny sąd, oddając z całą sprawiedliwością uznanie jego talentowi podpatrywania natury i chwytności jej na gorącym uczynku.

Dziś jeszcze pomimo wieku 75 lat widzieć go można letnią porą, jak z plecakiem na ramionach maszeruje w Tatry, szukając w nich niezmordowanie nowych motywów i nowych wzruszeń artystycznych.

Jako człowiek, Aleksander Mroczkowski jest typem uosobionej dobroci, szlachetnego charakteru, najżyczliwszym kolegą, to też za służył sobie u malarzy na cześć, szacunek i uznanie, które mu wszędzie towarzyszą.

Jako wyraz sympatii dla jubilata, grono artystów kolegów i sympatyków urządziło dla zasłużonego malarza bankiet w Grand hotelu, na którym nie brakło najwybitniejszych osobistości miasta i artystycznych.

Przybyli rektor Akad. Szt. pięk. Teodor Axentowicz, Władysław Kossak Jerzy hr. Mycielski, Komisarz rządu dr. Wawrausch, Błotnicki, Kasper Żelechowski, Stanisław Janowski, Sylwester Saski, Wincenty Wodzinowski i wielu innych.

Wśród wzruszających przemówień i licznych toastów na cześć jubilata, wśród najsympatyczniejszego nastroju, owianego ciepłem i radością, uczta ta była wyrazem uznania i serca dla kolegi artysty, który umiał zaskarbić sobie przyjaźń i życzliwość tak kolegów, jak ogółu.

Pracjciec ludzkości.



Prof. Dart odkrył w pokładach gliny w kraju Betschum przedpotopową czaszkę małpy, bardzo zbliżoną do czaszki człowieka. Niektórzy uczeni przypuszczają, iż jest to właśnie brakujące ogniwo w łańcuchu rozwoju od praczłowieka do obecnego człowieka.

WINA RIEDLA 247

O fałszywe zeznania przed sądem.

Sprawa dukatów Banku hipotecznego. — Zniesienie wyroku lwowskiego przez Najwyższy Sąd.

(d) W październiku roku zeszłego w okręgowym sądzie karnym we Lwowie przed trybunałem orzekającym odbyła się rozprawa przeciw p. Aleksandrowi Lewickiemu, przemysłowcowi i właścicielowi dóbr Pacyków, oskarżonemu o złożenie pod przysięgą fałszywego świadectwa. Rozprawę wówczas prowadził radca Łukianowicz, oskarżał prokurator dr. Laniewski, bronili adwokaci dr. Pie racki i dr. Leon Reich

Chodziło mianowicie o to, że pp. Lewicy sprzedając przed wojną Bankowi hipotecznemu kamienicę przy ul. Akademickiej l. 3, wymówili sobie kwotę w wysokości 500 dukatów tytułem kluczowego dla p. Lewickiej. Kwotę tę dyrekcja Banku miała zredukować do 200 dukatów, które — wedle twierdzenia Dyrekcji Banku — miały być wypłacone do rąk p. Lewickiego dnia 6. czerwca 1914. Tymczasem gdy p. Lewicka do r. 1919 kwoty tej z Banku nie otrzymała, wystąpiła ze skargą sądową przeciw Bankowi, a p. Lewicki, słuchany w charakterze świadka, zeznał, że w wspomnianym powyższym dniu, jak i wogóle, 200 dukatów dla żony nie podjął, natomiast kil-

kakrotnie upominał się o wypłatę tychże, lecz był zbywany.

W ciągu procesu Bank przedłożył kwit, a raczej kartkę zwykłą z datą 10. czerwca 1914 znalezionej między prywatnymi aktami jednego z urzędników, a gdy p. Lewicki kwit ten zobaczył, przypomniał sobie, że dał go bł. p. dr. Askenazemu z góry celem załatwienia tej sprawy. Jednak data przekazki bankowej na zakupno dukatów dla p. Lewickiej nie zgadza się z datą, znajdującą się na kartce, podpisanej przez p. Lewickiego. Wreszcie na przekazce bankowej niema żadnego podpisu osoby, która te dukaty podjęła w kantorze, a p. Lewicki podjęciu stanowczo zaprzecza.

O te zeznania właśnie prokuratura oskarżyła p. Lewickiego, a trybunał zasądził go na trzy miesiące więzienia. Przeciw wyrokowi temu obrońcy zgłosili zażalenie nieważności, a ubiegłej środy sprawę tę rozpatrywał Najwyższy Sąd w Warszawie, który zniósł wyrok lwowskiego trybunału i polecił ponowne przeprowadzenie rozprawy.

rozpoznaje w nim po twarzy i trzewikach rabusia, który wyrwał jej torebkę.

Brichaczek jednak wypierał się czynu tego, udowadniał swoje alibi, gdyż każdej nocy rzekomo pracuje w pracowni cukierni Konstantego, Jasińskiego przy ulicy Cłowej l. 4. Alibi to jednak przez świadków nie zostało stwierdzone. Brichaczek więc twierdzi, że Benzarówna myli się co do jego osoby.

Sędziowie przystęgli postawione im pytanie w kierunku dokonanego rabunku zaprzeczyli, a trybunał Brichaczka uwolnił od winy i kary.

W toku wczorajszej rozprawy obrońca dr. Żywicki — jak to u niego często bywa — wyrażał się niewłaściwie tak, że przewodniczący trybunału dr. Socha kilkakrotnie był zniewolony upominać go i wreszcie zagrozić mu karą. Gdy jednak dr. Żywicki w przemówieniu swoim zaznaczył, że „pan prokurator mówi głupstwa“, przewodniczący odebrał mu głos, a trybunał zasądził dra Żywickiego na karę grzywną w kwocie 100 złotych za naruszenie powagi sądu i prokuratora. —

Tak więc obrońca do swego honorarium musiał jeszcze dopłacić.

Luźnier przed sądem.

(d.) W jesieni roku zeszłego głośną była sprawa oszustwa inż. Henryka Leyera, przemysłowca, zamieszkałego przy ulicy Nabtełaka l. 23, popełnionego na osobie właściciela dóbr Jana Kierskiego. Odnośnie do tego faktu wczoraj w okręgowym sądzie karnym odbyła się rozprawa. Wygotowany przez prokuraturę akt oskarżenia zarzucał Leyerowi, że ten pod fałszywym pozorem, jakoby był właścicielem lokomobili, a książeczka kotłowa jest wypisana na jego nazwisko, sprzedał Kierskiemu tę lokomobilę i na poczet ceny kupną pobrał od Kierskiego 1040 złotych. Tymczasem sprzedanej lokomobilę L. nie dostarczył Kierskiemu.

Rozprawę prowadził sędzia dr. Huth, oskarżał prokurator Janisz, bronił adwokat dr. Kibitz. —

Po przesłuchaniu inż. H. Pohorylesa i Jana Kierskiego w charakterze świadków, obrońca dr. Kibitz naprowadził nowe dowody na korzyść inż. Leyera i wskutek tego rozprawę odroczone celem powołania dalszych świadków. —

Rewizja koncesji przez władze skarbowe pierwszej instancji.

(!) W dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. marca 1925 r. (Nr. 31) zamieszczono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10. marca 1925 r. w celu wykonania ustawy o monopolu spirytusowym a w niem par. 67 i 68 następującej osnowy:

„Na sprzedaż lub wyszynk napojów spirytusowych potrzebne jest zezwolenie władzy skarbowej, uzależnione od warunków określonych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 12. marca 1925 r. o wyrobie i sprzedaży wódek niemonopolowych (Dz. U. R. P. Nr. 28,

Strzał i panika na Podwalu.

Bójka w tytoniowej hurtowni „Nuzy“.

(d) W kamienicy przy ul. Podwale l. 3 mieści się tytoniowa hurtownia „Nuzy“, w której urzędnikiem jest niejaki Mossakowski, rzekomo inwalida wojenny. W tej to hurtowni kilku mężczyzn wywołało z nim sprzeczkę, która wreszcie zakończyła się bójką. W czasie tejże Mossakowski wybiegł z hurtowni na ulicę, a ścigany przez swoich przeciwników wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił w powietrze na postrach.

W jednej chwili na obszarze przed gmachem Województwa powstała panika. Publiczność, znajdująca się w tym czasie na plan-

jach oraz nianki z dziećmi poczęły w przestachu uciekać, potęgując panikę, a w oknach województwa pojawiły się liczne osoby, wywabione hukiem strzału. Pełniący służbę przed Województwem konny policjant pośpieszył natychmiast w kierunku awanturujących się osobników, przytrzymał ich i przy pomocy innych posterunkowych sprowadził do czwartego komisariatu przy ul. Kurkowej.

Tu spisano protokoły z sprowadzonymi osobnikami, poczem pozostawiono ich na wolności.

Uwolnienie oskarżonego „torebkarza“

a zasądzenie jego obrońcy.

Epilog zrabowanej torebki na ul. Romanowicza.

(d.). Wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych stawał Mich. Brichaczek, subiekt cukierniczy, liczący lat 28, oskarżony o napad rabunkowy przez wyrwanie w nocy torebki z rąk niejakej Stefanji Benzarówny. Rozprawie przewodniczył radca, dr. Socha, jako wotanci zasiadali radcy Mallnowski i Schweizer, oskarżał prokurator Ogonowski, bronił dr. Żywicki.

W szczególności w nocy dnia 25 lutego br. Stefanja Benzarówna przechodziła ulicą Romanowicza. Wówczas do niej przystąpił

oskarżony, wcale jej nie znany, który wziął ją przemocą pod rękę i poczał z nią iść dalej w kierunku ul. Zyblikiewicza. W krótkiej tej drodze oglądał jej piersi i usiłował go zdjąć, lecz Benzarówna zacisnęła rękę. Wtedy oskarżony uderzył ją w pierś, wyrwał torebkę i z nią zbiegł w ulicę Kąciak. Torebka zawierała 15 złotych, chusteczki do nosa i dowód osobisty.

W dziesięć dni później Benzarówna osobnika tego spotkała na ulicy Kopernika i spowodowała jego aresztowanie, twierdząc, że

poz. 201)”. „Dotychczasowe koncesje, wydane przez władze skarbowe pozostają w mocy, o ile koncesjonariusze i ich zakłady odpowiadają przepisanyemu warunkom. Sprzedawcy i szynkarze nie posiadający obecnie koncesji, wydanych przez władze skarbowe, mają się o nie podać do władz skarbowych i instancji w okresie dwumiesięcznym po ogłoszeniu niniejszych przepisów pod rygorem przymusowego zamknięcia sprzedaży, względnie wyzysku”.

W tym przedmiocie przełożony korporacji gospodnio-restauracyjnej we Lwowie r. m. Kazimierz Maksymowicz zwołał walne zebranie członków stowarzyszenia gospodnio-restauracyjnego i pokrewnych zawodów we Lwowie, które odbyło się w środę, dnia 22. bm. o godzinie 4 popołudniu w sali Instytutu Technologicznego pod l. 5 przy ul. Boularda.

Na zebranie to, liczące około 300 członków przybyli: naczelnik wydziału IV Izby skarbowej nadradca Kwiatkowski i radca dr. Robakowski.

Zebraniu przewodniczył przełożony r. m. p. Maksymowicz, funkcje sekretarza pełnił p. Engelkreis.

Zagaiwszy zebranie przełożony r. m.

Maksymowicz uprosił nadradcę p. Kwiatkowskiego, aby zechciał pouczyć zebranych jak należy wnosić podania i poinformować obecnych, jakie stanowisko zajmie Izba skarbowa lwowska?

Z obszernego i wyczerpującego pouczenia przez nadradcę p. Kwiatkowskiego podajemy niektóre szczegóły a mianowicie: 1) podanie ma zrobić każdy dotąd wykonujący przemysł gospodnio-restauracyjny. 2) do podania ma być dołączoną koncesja wraz z jej odpisem, 3) podanie ma się wnieść do Izby skarbowej najpóźniej do dnia 31. maja br. Oplata na podanie wynosi 35 zł., również 35 zł. wynosi opłata na zatwierdzenie. Zatwierdzenia będą uwidocznione na oryginale koncesji i będzie oryginał koncesji zwrócony stronie, natomiast odpis koncesji pozostanie w aktach do użytku urzędowego, gdyż chodzi o rejestrację koncesji.

Po wyczerpujących wyjaśnieniach, jakich udzielił nadradca p. Kwiatkowski na liczne zapytania poszczególnych członków zebrania, przewodniczący podziękowawszy nadradcy p. Kwiatkowskiemu za przybycie i cenne wskazówki, zamknął zebranie o godzinie 6 wieczorem.

piśmie Zarządu Okręgu z dnia 21 kwietnia br. L. 970-25 o tej uchwale najmniejszej wzmianki nie ma.

Nieprawdą jest, by Zarząd Okręgu zakazał noszenia mundurów członkom Związku Strzeleckiego Obwód Lwów - miasto, natomiast prawdą jest, że o tej uchwale w piśmie Zarządu Okręgu z dnia 21 kwietnia br. L. 970-25 również wzmianki o tem nie ma.

Nieprawdą jest, jakoby nowowybrany Zarząd Obwodu popełnił cokolwiek wbrew statutowi Związku Strzeleckiego, natomiast prawdą jest, że Walne Zgromadzenie, które odbyło się dnia 1 marca br. wybrało jednomyślnie, bez najmniejszego protestu, nowy Zarząd, który w dalszym ciągu normalnie urzęduje.

ZA ZARZĄD ZWIĄZKU STRZELECKIEGO
OBWÓD LWÓW - MIASTO.

Żelaszkiewicz Kornel,
wiceprezes.

Rzepecki Jan,
sekr.

Praktyczność Amerykanina.



Rozbity samochód, jako znak ostrzegawczy koło przejazdu przez szyny kolei żelaznej. Tablica zawiera napis: „Ponieważ szofer ten nie stanął, nie rozejrzał się, nie posłuchał...”

Wycieczka uczenic Zakładu Strzałkowskiej w Belgradzie.

Belgrad, 22 kwietnia. (Tel. wł. „Wiek Nowy“). Dziś rano wyjechała wycieczka uczenic zakładu Z. Strzałkowskiej do Lwowa. Powrót do Lwowa nastąpi o jeden dzień później, gdyż dopiero w piątek wieczór. — Pobyt uczenic w Belgradzie był powodem szeregu manifestacji uczuć bratnich narodów polskiego i jugosłowiańskiego. Wycieczka przybyła do Belgradu rano w dniu 20 b. m. Na dworcze powitał ją linieniem Miln. oświaty inspektor Kangrga, poczem wycieczka udała się do Uniwersytetu. Tu nastąpiło uroczyste powitanie przez insp. Jankowicza, który przemawiał w języku polskim. Z kolei przemawiali prezes Stow. Nauczycielek Donnen Jowinycz, członek chóru akad. Pumen Pietrowicz. W imieniu wycieczki złożył po-

Echa procesu Stachurskiej w sprawie salonu rozpusty.

(d.). Jak wiadomo, Stachurska na rozprawie w sądzie w swojej obronie w cyniczny sposób zaznaczyła, że do jej salonów uczęszczali rzekomo czterej komisarze policji z pewnymi kobietami, przyczem podała, że prócz tych czterech wypadków nikomu więcej mieszkania nie odstępowała w celach nierządu. Uczyniła ona w tem przekonaniu, że skoro wciągnie do swojej afery nazwiska komisarzy, cała sprawa zostanie przez władze zatuszowana, a ona bezkarnie wyjdzie z aresztu śledczego.

Stachurska co do prowadzenia swowej obrony widocznie przez kogoś została dobrze pouczona, usiłując wciągnąć urzędników policyjnych pod zarzut współuczestnictwa w uprawianiu stręczenia do nierządu. — Zawiodła się jednak w swoich rachubach, gdyż odnośne władze natychmiast po jej emanucjacji stwierdziły w swoich przeprowadzonych dochodzeniach, że rzuciła ona potworne oszczerstwo na odnośnych urzędników. Zresztą aresztowany syn jej zeznał, że twierdzenie matki co do komisarzy policyjnych jest niezgodne z prawdą. Wreszcie wprost trudno nawet uwierzyć, aby ci wła-

śnie, którzy inwigilowali jej salony rozpusty, a następnie przeprowadzili uzyskanie nazwisk uczęszczających do niej kobiet i „nakryli” całą norę demoralizacji, aresztując Stachurską, sami dopuszczali się takiego wstrętnego przekroczenia, angażując swoje stanowiska i karierę w służbie policyjnej.

Toteż — jak się dowiadujemy — oskarżenie przeciw Stachurskiej zostało rozszerzone i ona nadto odpowiadać będzie za oszczerstwo, rzucone na funkcjonariuszy policyjnych, za co niewątpliwie spotka ją surowa kara. Tego domaga się opinia publiczna, aby na przyszłość położyć kres dyskredytowaniu władz naszych przez najwstrętniejsze nierządnicę i kuplerki.

Wczoraj Dyrekcja Policji dodatkowo dostarczyła sądowi dalsze wyniki swoich dochodzeń, donosząc nazwiska świadków, którzy mimowolnie obserwowali orgie, jakie odbywały się u Stachurskiej, a z których ona ciągnęła bardzo pokaźne zyski.

Wkońcu zaznaczyć należy, że Stachurską broni emerytowany sędzia Bilet, zaś adwokat dr. Roller broni jej syna, Edvarda.

Sprawy strzeleckie.

Wobec fałszywego i tendencyjnie kłamliwego poinformowania społeczeństwa za pośrednictwem komunikatów, rozsyłanych wczorajszej prasie przez anonimowe czynniki o stosunkach organizacyjnych Związku Strzeleckiego Obwód - Lwów, komunikujemy następująco:

Nieprawdą jest, jakoby Obwód - Lwów miasto nie istniał, natomiast prawdą jest, że w myśl statutu Obwód - Lwów miasto

istnieje, posiada 3 oddziały ćwiczące z 250 członkami, z tego 100 ćwiczących.

Nieprawdą jest, ażeby Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 26 kwietnia br. nie miało się odbyć, natomiast prawdą jest, że zwołane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w terminie ogłoszonym, w lokalu własnym przy ulicy Zielonej l. 7. —

Nieprawdą jest, ażeby Zarząd Okręgu unieważnił wszystkie legitymacje członków Związku Strzeleckiego Obwodu i Oddziału Lwów - miasto, natomiast prawdą jest, że w

dziękowanie kierownik Medyński i jedna z uczenic. Na powitanie wycieczki przybyli wice-minister Radiwojewicz, poseł Peronese, wieczorem odbył się u min. oświaty bankiet. Wśród tańców bawiono się do białego rana.

W dniu 21 bm. wycieczka obecną była na uroczystym otwarciu Departamentu sztuki Min. Oświaty. Wycieczka odśpiewała hymn serbski, zaś chór Obilicz Jeszcze „Polska nie zginęła“. Następnie wycieczka pojechała na górę Araba, gdzie złożyła przy pomniku „Niezanego żołnierza“ wieniec. Przemawiał Załeski. Wieczorem udała się wycieczka statkiem do Zemunia, odwiedziła dom dla ślepych oficerów i żołnierzy. Tu powitał ją w przejmujących słowach oficer Speleg. Wycieczka była gościem ministerstwa oświaty i miasta. —

PAINLEVE I BRIAND WYJADA DO LONDYNU.

Prayż. 23. kwietnia. (AW) „Matin“ pisze, iż min. Briand w towarzystwie Painleve'go wyjedzie w najkrótszym czasie do Londynu.

Min. Briand gotów jest przystąpić do bez pośrednich rokowań z Niemcami w sprawie bezpieczeństwa.

FRANCUSKO-POLSKI KONGRES MEDYCZNY.

Paryż. 23. kwietnia. (Pat) W pierwszych dwóch dniach francusko-polskiego kongresu medycznego, poza ważnymi pracami, prowadzonymi na fakultecie medycznym, odbył się szereg manifestacji przyjaźni francusko-polskiej.

BAJKI O ZAMACHU NA PDCIĄG POD ROGOWEM.

Niedbalstwo lub karygodna oszczędność władz kolejowych.

Warszawa. (z) W związku z oświadczeniem ministra kolei Tyszki, na kom.iji komunikacyjnej, że katastrofy kolejowe w Rogowie należy przypisać zbrodniczym zamachom, stwierdza „Ekspres Poranny“, że hipoteza zamachu na pociąg pod Rogowem okazała się najzupełniej nieuzasadniona. Okazało się, że przyczyną katastrofy był raczej fatalny stan toru. Robotnicy pracujący przy naprawie toru opowiadają, że tor w pobliżu Rogowa opiera się na zgniłych i zbutwiałych podkładach, które na miejscu katastrofy można łatwo rozbić obcasem buta. Słusznie stwierdza „Ekspres Poranny“, że władzom kolejowym nie wolno swego niedbalstwa czy też karygodnych oszczędności pokrywać bajkami o zamachach, które skrzętnie kolportowane za granicę, przynoszą nam nieobliczalne szkody.

WALKA POLICJI Z BANDYTA.

Warszawa. 23. kwietnia. (AW) Dziś w noc cy policja odnalazła kryjówkę słynnego bandyty Popielarza we wsi Teklin pod Żyrardowem. Bandyta ukrył się w domu i począł strzelać. Policja przystąpiła do regularnego oblężenia, które trwało od godz. 10 do 16. Bandyta oddał 50 strzałów, policja około 300. Na rozkaz starosty Wężyka podpalono kryjówkę bandyty. Uciekającego Popielarza powaliły salwy policyjne trupem.

Dziś w piątek 24 bm. Kopernik-Marysińska

ukáže się mistrz w rozrywaniu łańcuchów i gięciu sztab żelaznych zębami

KRÓL S. BREITBART żelaza

Podpisanie umów polsko-czesk.

Odjazd m.n. Benesza do Pragi.

Warszawa. (Pat) Wczoraj o godz. 10'30 odbyło się w prezydium Rady ministrów podpisanie umów polsko-czechosłowackich. Umowę handlową ze strony Czechosłowacji podpisał minister Benesz ze strony Polski ministrowie dr. Aleksander Skrzyński i Józef Kiedroń, umowę o konsolidacji i arbitrażu ministrowie Skrzyński i Benesz, umowę likwidacyjną ze strony Czechosłowacji prof. Hobza i minister pełnomocny dr. Vlasak. Ze strony Polski poseł Lasocki i prof. Kutrzeba. Przy podpisaniu umów byli obecni minister Tlugutt oraz z Ministerstwa spraw zagranicznych szef protokołu Przeździecki oraz szereg wyższych urzędników, ze strony Czechosłowacji poseł Flieder, prof. Kremac i inni.

Bezpośrednio po podpisaniu umów udał

się minister Benesz wraz ze swym otoczeniem na dworzec. W salonie recepcyjnym oczekiwali p. Benesza przedstawiciele rządu, ministrowie Kiedroń, Janicki i poseł Lasocki. Przybyli również ambasador francuski, postowie jugosłowiański i rumuński, poselstwo czeskie in corpore z postem Fliederem na czele, generał Suczyński, szef sztabu gen. Stanisław Haller oraz szereg wyższych urzędników.

Po serdecznym pożegnaniu się ze wszystkimi obecnymi odjechał p. minister Benesz po ciągiem pospiesznym do Pragi o godz. 11'40. W podróży towarzyszy mu z ramienia polskiego ministerstwa spraw zagranicznych aż do granicy dr. Jan Fryling.

Najważn. postanowienia układu między Polską a Czechosłowacją

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Kurier Polski“ podaje wywiad w sprawie podpisanej wczoraj umowy z Czechami. W traktacie handlowym udało się uzyskać gwarancję, że Czechosłowacja nie będzie podwyższać nadtaksy na ropę naftową, co ostatnio zupełnie niemal uniemożliwiło nasz wywóz.

W specjalnie zawartym układzie węglowym nie udało się nam uzyskać znacznego podwyższenia kontyngentu wywozu węgla. Uzyskano zaledwie podwyższenie z 5000 ton na 7200 ton.

Co do opłat podatku wyrównawczego (Ersatzsteuer), obrotowego i innych nakładanych na polski węgiel udało się uzyskać zapewnienie, że nie będą one dosięgać wysokości krzywdzącej eksporterów polskich.

Najważniejszym wszakże jest uregulowanie sprawy tranzytu węgla polskiego przez Czechosłowację. Specjalny układ kolejowotaryfowy ustanawia stawki taryfowe na wwóz i na tranzyt, obniżając je w całości lub

o połowę opłat manipulacyjnych. Polska zgodziła się nie obniżać zbyt swoich taryf kolejowych. Ma to na celu niedopuszczenie do zbyt niskiego stania polskiego węgla oraz cementu, żelaza drzewa przez obniżenie kosztów tranzytu.

Specjalna umowa weterynaryjna usuwa stawiane nam dotychczas trudności przy wywozie bydła i świń. Wreszcie zawarto przewidywany układ co do reglamentacji wywozu i przywozu i co do wcześniejszego wejścia w życie postanowień kolejowych oraz przyznania sobie klauzuli najwyższego uprzywilejowania. Obowiązuje ona co do towarów, na których wywozie najbardziej nam zależy, a więc przedza, żelazo, maszyny włókiennicze, kwas siarkowy itd. Jeżeli idzie o przywóz z Czechosłowacji byliśmy głównie zainteresowani rudą miedzianą. Czesi zaś prosili o ułatwienie przywozu do Czech soli potasowych z Polski.

Przygotowania do nowych napadów na Polskę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W miejscowości Dąbrowka, na pograniczu bolszewickim, udało się władzom polskim przyłapać emisariusza

bolszewickiego, z którego zeznań wynika, że sowieccy bandyci gotują się do nowych napadów na Polskę.

Zamach w Bułgarii dziełem III-ciej międzynarodówki.

Ważny dokument w rękach policji bułgarskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Policja bułgarska zdobyła nadzwyczaj ciekawy dokument, zawierający plan zamachu organizacji komunistycznej w Bułgarii. Dokument ten jest cyrkularzem trzeciej międzynarodówki, datowanym z 12. marca, i zakwalifikowanym jako ściśle poufny.

Rosja koncentruje wojska na Ukrainie.

14 dywizyj na pograniczu rumuńskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Kurier Poranny” dowiadyje się, że sowieci skoncentrowali na Ukrainie, wzdłuż pogranicza rumuńskiego, 14 swych najlepszych dywizyj, gotowych do wkroczenia, o ileby sytuacja na Bałkanach doprowadziła do rewolucji.

Decydujący atak Anglii na Rosję?

Gabinet angielski chce wykorzystać ostatnie wypadki w Bułgarii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Prasa niemiecka rozszerza wiadomość, że gabinet angielski zamierza wykorzystać ostatnie wypadki w Bułgarii i zorganizować decydujący atak na Rosję. Ambasador angielski w Białogrodzie miał podobno otrzymać polecenie, aby rozpocząć akcję militarną przeciw bandom komunistycznym na terenie Bułgarii. Przedstawiciel Anglii rozwinął podobno żywą działalność w Bukareszcie, skierowaną przeciw sowieciom.

Sowieci przeciw interwencji mocarstw w Bułgarii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według doniesień prasy niemieckiej donosi ambasador Herbert z Moskwy, że Cziczerin jest zdecydowany wystąpić energicznie przeciw wszelkim planom interwencji mocarstw w Bułgarii, uważając, że taka interwencja nie godzi się z interesami Rosji sowieckiej.

Jugosławia grozi Bułgarii zerwaniem stosunków.

Praga. 23. kwietnia. (Pat) Cz. B. P. donosi z Białogrodu: Wczoraj wieczorem odbyła się Rada min., na której omawiano zajęcia w Bułgarii. Jak słyhać, z powodu podejrzeń rzuconych przez bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych Russowa w Sobranii przeciw poselstwu jugosłowiańskiemu w Sofii, rząd jugosłowiański zażądał wyjaśnień, a w razie gdyby one były niezadowolające, zerwie stosunki dyplomatyczne z Bułgariją.

Sensacyjna depesza ambasadora franc. w Moskwie.

Cziczerin niezadowolony z polityki franc., która udaje do okrażenia Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według twierdzenia prasy niemieckiej, ambasador francuski w Moskwie wysłał do swego rządu sensacyjną depezę jakoby Cziczerin miał w ostatnich dniach wyrazić wielkie niezadowolenie z polityki francuskiej, prowadzonej na wschodzie Europy. Według Cziczerina Francja stara się ze swoimi sojusznikami izolować Rosję przez okrażanie jej ze wszystkich stron. Generał Sikorski miał rzekomo — jak twierdzi Cziczerin — omawiać ze sztabem francuskim plany skierowane przeciw bezpieczeństwu Rosji.

NADESZLANE

Protokół jednostronny

spisany w sprawie honorowej przez zastępców p. Fryderyka Lorbera cand. med. ppor. rez. W. P. przeciwko p. Henrykowi Schmalowi urz. biur. asek. „Patria” kpt. rez. W. P. we Lwowie na posiedzeniu odbytem w dniu 5. kwietnia 1925 r. o godz. 12-tej.

Jako zastępcy honorowi p. Fryderyka Lorbera jako obrażonego przez p. Henryka Schmalę urz. biura asek. „Patria” kpt. rez. W. P. jako obrażającego, stwierdzają, iż p. Fryderyk Lorber zwrócił się do nas z prośbą o załatwienie Jego sprawy w drodze honorowej. Ponieważ jednak p. Henryk Schmal wyzwanianiu zadość nie uczynił, swoich zastępców nie zamianował, uważamy, iż w myśl obranego przez nas Polskiego kodeksu honorowego Władysława Bozewicza, powyższa sprawa została dla p. Fryderyka Lorbera załatwiona honorowo.

ZASTĘPCY HONOROWI:

WŁADYSŁAW TOKARZ

por. 6. B. San. odkom. na studia
Lwów, ul. Wagilewicza 3, II. p.

HENRYK MARJAN SALZMAN,
absolw. med. ppor. rez. W. P.

Lwów, ul. Królewska 7/29. 1217

ORBIS Oddział SZPITALNA 1
Bilety krajowe i zagraniczne
I., II. i III. KLASY
od godz. 8-mej rano do 20-tej. 1215

SYPIALNIA jasnowa **JADALNIA** czarna
fornierowana **JADALNIA** dębowa
oraz różne inne meble — okazynie sprzedaje
DOROTEUM, ul. Leona Sapiehy 34.
18503

Nowa placówka oświatowa i kulturalna we Lwowie.

Jest nią otwarta wczoraj księgarnia Zakładu Nar. im. Ossolińskich.

(rs) Wczoraj odbyło się otwarcie Księgarni Zakładu Nar. im. Ossolińskich we Lwowie w pięknym lokalu przy ul. Halickiej 12 a. Zasłużony dla kultury narodowej Zakład im. Ossolińskich święcił prawdziwy triumf swej ruchliwości i żywotności, a stworzenie tej nowej, tak ważnej placówki jest bezsprzecznie dowodem świetnego rozwoju jego działalności dla dobra narodu i naszej kultury na kresach. Już w statucie Zakładu była zastrzeżona sprawa otwierania księgarni. Sprawa ta była nieraz żywotna i podnoszona ją niejednokrotnie, lecz dopiero obecnie doczekała się realizacji. W Warszawie już w r. 1919 została podobna księgarnia otwarta przy ul. Nowy Świat 69 i jest jedną z największych w stolicy, w Krakowie zaś mieści się filja przy ul. św. Anny. Księgarnia Zakł. nar. im. Ossol. ma z jednej strony za cel zbyt wydawnictw Ossolineum — zarówno książek szkolnych, naukowych, beletrystycznych, który to dział wstępuje obecnie na nowe drogi, czyli zarówno jest księgarnią wydawniczą, jak i sortymentową, to znaczy, że ma na składzie

także wszystkie nowości wydawnicze krajowe i zagraniczne. Na wczorajszej uroczystości otwarcia i poświęcenia zjawił się prawie cały świat naukowy i literacki Lwowa. Zainaugurował ją przemówieniem wicekurator Zakładu prez. Ignacy Dembowski w im. kuratora ks. A. Lubomirskiego. Mowca nakreślił cele księgarni i podkreślił stronę ideową placówki kresowej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Szepelak, przeor Zakonu OO. Bernardynów. Przemawiali i życzenia składali prof. Wil-

helm Bruchnalski, im. nauki polskiej, dalej imieniem Kuratorium Szkol. szef wydziału prez. r. Gajczak, im. Tow. pedag. Szczurkiewicz, im. szkolnictwa śred. prez. Zwi. Dyrektorów dyr. Nogaj, im. świata literackiego Stanisław Wasylewski, im. nabywców książek prez. Tow. miłośników książki pol. p. Fr. Biesiadecki, im. prasy zaś red. Michał Rolie. Podczas bankietu wygłoszono szereg toastów na pomyślność nowej placówki.

warunki prawdziwie opłakane. W przedziałniach jedwabiu widziała, jak dzieci we wrzającej niemił wóźnie mieszały kokony przez 12 godzin bez przerwy przyczem przeważnie stały. W przedziałniach bawełny dzieci 6-cio i 8-letnie pracują dniami i nocą, żywiąc się tylko ryżem. W fabrykach portowych rozpoczęte zostały kroki, celem ukroczenia tego niesłychanego wyzysku dzieci.

Konferencja ambasadora polskiego z min. Briandem. Polska wyklucza dyskusję w sprawie swoich granic

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Do prasy niemieckiej telegrafują z Paryża, że Briand przyjął wczoraj ambasadora polskiego Chłapowskiego oraz przedstawicieli dyplomatycznych Rumunii i Jugosławii, u których informował się o położeniu na Bałkanach i najbliższych zamiarach Rosji. Z ambasadorem Chłapowskim miał pertraktować głównie w sprawie paktu bezpie-

czeństwa i dalszych rokowań, które Briand ewentualnie rozpocznie z Niemcami. Dyskusja miała się ograniczyć do tego, iż minister powtórzył, że wszelkie wywody, mogące podawać w wątpliwość całość i nienaruszalność terytorjum polskiego, byłyby dla Polski nie do przyjęcia.

Kontynuowanie rokowań w sprawie paktu bezpieczeństwa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Briand przyjął wczoraj ambasadora angielskiego w Paryżu. W imieniu rządu francuskiego wyraził on życzenie kontynuowania rokowań w sprawie paktu bezpieczeństwa i oświadczył gotowość wyjazdu do Londynu celem omówienia tych

spraw w najbliższym czasie z rządem angielskim. Briand miał podobno dodać, że rząd francuski nie wzbrania się nawet układać się bezpośrednio z Niemcami, o ile Niemcy zechcą wysunąć rzeczowe podstawy rokowań. —

Sen: Jackowski wzdycha do dawnych czasów.

Potępieniem powstań polskich wywołał p. Jackowski ogólne oburzenie.
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na wczorajszym posiedzeniu Senatu wyraził się senator Jackowski (ZLN.) w następujący sposób: „Powstania polskie umniejszały nasz stan posiadania na Kresach. Przeszedłem całą gołgotę kresów i w rezultacie po wyrzuceniu znalazłem się w domu pewnego księdza prawosławnego w powiecie jampolskim. Ten 80-letni starzec opowiadał mi, że przed rokiem 1863 wszystkie księgi kościelne były prowadzone po polsku. Wizytacje urzędników odbywały się w

języku polskim. Ksiądz pokazał na to wszystko dokumenty. Córki swej nie mógł ksiądz prawosławny wydać za takiego aspiranta na duchownego, któryby nie umiał po polsku. Taka była kultura polska na Kresach przed powstaniem. Powstania wszystko to przekreśliły”. To wzdychanie senatora Jackowskiego do „powrotu taty” wywołało wczoraj na posiedzeniu Senatu zrozumiałe oburzenie. —

KRÓL BORYS NIE BYŁ INTERNOWANY!

Warszawa. (AW) Poselstwo bułgarskie zaprzecza kategorycznie wiadomościom, jako by w okolicy Warny powstać miał rząd agrarjuszy i jakoby król Borys był internowany.

POWRÓT MIN. SIKORSKIEGO DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Minister spraw wojskowych gen. Sikorski powrócił wczoraj z urlopu i obejmuje dziś urządowanie. Będzie on dziś przyjęty przez prezesa Rady Ministrów. W kołach rządowych utrzymuje się przekonanie, że minister Sikorski skorzysta z pierw-

szej nadarzającej się sposobności, aby wyjaśnić w sejmie podniesione w ostatnich dniach zastrzeżenia w związku z jego pobylem we Francji.

Rozmaitości.

Nowy gmach Operowy w Paryżu. Kolonia amerykańska w stolicy Francji projektuje wzniesienie wielkiego gmachu Operowego funduszami wyłącznie amerykańskimi. O miejsce pod budowę nowej Opery nawiązano już układy.

Praca dzieci w Chinach. Pani Adelajda Anderson, powróciwszy z Chin, wygłosiła w Londynie odczyt o pracy dzieci. Zwiedzała fabryki jedwabiu, bawełny i zapalek, zarówno w miastach chińskich, jak i w portach traktatowych i zastała

Kronika bieżąca.

FEPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Piątek 24 „Tosca” (gość. występ Skupiewskiego).

Sobota 25 o 3 pop. „Jaś i Małgosia”.

Sobota 25 o 7.30 „Maskarada na poddaszu”.

Niedziela 26 o 3 pop. „Lizetta”.

Niedziela 26 o 7.30 „Maskarada na poddaszu”.

Poniedziałek 27 „Królowa Saby”.

TEATR MAŁY:

Piątek 24 „Świt dzień i noc” (50 pr. zniżki).

Sobota 25 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

Niedziela 26 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

Poniedziałek 27 „Spadkobierca” (50 pr. zniż.).

TEATR NOWOŚCI:

Piątek 24 „Clo-clo”.

Sobota 25 „Hrabina Marica” (z pp. Wroniską i Rylską — 50 proc. zniżki).

Niedziela 26 „Clo-clo”.

Poniedziałek 27 „Agri” (50 pr. zniżki).

Zwracamy uwagę na solidną i uczciwą firmę FRIEDA, ul. Sapieży 45, tel. 24 69, która poleca wszelkie towary bławatne i galanteryjne po cenach fabr. na dogodnie spłaty.
18505

Pożegnalny występ Beliny - Skupiewskiego. Jak już donieśliśmy znakomity artysta wystąpi na naszej scenie po raz ostatni dziś tj. w piątek w „Tosce”. Belina - Skupiewski partją swą w „Tosce” zdobył sobie ogromne powodzenie w teatrach zagranicznych, a przede wszystkim w Mediolanie, gdzie po przedstawieniu przyjmowane go wprost owacyjnie.

Drugie przedstawienie „Maskarady na poddaszu”. Prześliczna sztuka Voynovica powtórzona będzie w sobotę. Przedstawieniami lwowskimi „Maskarady” żywo interesuje się Warszawa, która grać będzie tę sztukę za kilka tygodni. Młodzież jugosłowiańska, studująca we Lwowie wysłała w dniu premiery deputację do dyrekcji, która złożyła podziękowanie za wprowadzenie na scenę polską tego arcydzieła współczesnej dramaty tycznej literatury chorwackiej.

O realizowanie bloczków kwietniowych. Dyrekcja teatrów miejskich raz jeszcze przypomina, że bloczki abonamentowe należy bezwarunkowo w tym miesiącu realizować, gdyż w maju nie będą absolutnie prolongowane.

Ku czci św. Wojciecha Patrona Polski odbędzie się w niedzielę 25 bm. w kościele św. Wojciecha uroczyste nabożeństwo z kazaniem na które Towarzystwo Bursy św. Wojciecha wiernych i pobożnych chrześcijan do wspólnych modlitw o dobro dla całego społeczeństwa polskiego i naszej drogiej Ojczyzny uprzejmie zaprasza.

Poranek kinematograficzny odbędzie się w niedzielę dnia 26 kwietnia o godz. 11.30 w południe w kinie Marysieńka pl. Smolki 5 na którym wyświetli się wspaniały dramat w 7-tnu aktach wedle słynnej powieści Artura Schnitzlera, reżyserji Michała Kertesa p. t.: „Romans księżniczki de Valois” w głównej roli Michał Warkoni. Ceny miejsc niższe, Kasa czynna od 10-tej.

Tylko parę dni w Kinie „LEW“ Tragedja z życia żydów w 7 aktach przez ALFREDA FERKETE pt.: „KADYSZ“ modlitwa za umarłych.

Akcja odbywa się w małym miasteczku węgierskiem.

18507

Uroczysta Msza (Missa H-Moll) J. S. Bacha, najwspanialsze dzieło literatury muzycznej wykonane zostanie we Lwowie staraniem Pol. Towarzystwa Muzycznego w niedzielę 26 bm. Gigantyczne arcydzieło, którego trzykrotne wykonanie w zeszłym roku potężne wywarło wrażenie, wystawione zostanie obecnie w nowej obsadzie. Zespół obejmujący chóry i wielką orkiestrę oraz organy, złożony jest z przeszło 200 osób. Na wykonawcę tenorowej partii pozyskano słynnego śpiewaka wiedeńskiego opery Hermana Gallose, inne partje solowe powierzono pp. E. Wawulkiwicz - Tatarczuchowej (sopran), Alinie Hofmokiównie (alt) i Józefowi Wolskiemu (bas). Dyryguje Mieczysław Sołtyś. Dochód z koncertu przeznaczony na cele dobroczynne.

Uroczysta Nowenna ku czci N. P. Marii Królowej Kor. Polskiej zaczęła się w katedrze łac. w piątek dnia 24 bm. o godz. 6.45 wiecz. W czasie nieszporów głoszone będą codziennie przez czas nowenny kazania. Na zakończenie nowenny odbędzie się dnia 3-go maja, w święto Królowej Korony Polskiej, wspólna Komunia św. na intencję Ojczyzny.

Radiotechnika odczyt por. Terleckiego komendanta stacji radiotelegraficznej odbędzie się staraniem kat. związku Polek w sobotę 25 o g. 5 w sali Polikliniki przy ul. Lindego 5.

Koło Sławistyczne U. J. K. W piątek 24. bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu semin. filolog. słowiań. (Stary gmach), VII. posiedzenie naukowe z referatem kol. Kamudy: „Teoria Łosia i Rozwadowskiego o budowie wyrazów“.

Wieczór autorski Artura Lauterbacha. W sobotę 25. bm. o godz. 7.15 odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5 wieczór autorski A. Lauterbacha. Bilety do nabycia wcześniej w księgarni „Oświata“; w dniu wieczoru przy kasie.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. XIII. posiedzenie odbędzie się w piątek dnia 24. bm. o godz. 6-tej wieczorem. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych; 2) wykład kol. Leszczyńskiego: „Nasze postępowanie i wyniki przy różni“.

W związku Legi. Polsk. Okr. Lwów zorganizowaną została Sekcja wsparć pogrzebowych i doraźnych zapomóg dla członków Związku. Regulamin Sekcji opracowany. Działalność swoją Sekcja rozpocznie w miesiącu maju br.

(d) Telepata Hanusen zachorował. Produkująca się we Lwowie telepata Hanussen wraz z siostrą Martą Farrą, przed kilkunastu dniami ciężko zachorował we Lwowie i musiał poddać się operacji. To też zapowiadane jego eksperymenty telepacyjne w Przenyślu i Jarosławiu na razie nie odbędą się. Hanussen powoli po udanej operacji przychodzi do zdrowia, a po zupełnym jego odzyskaniu wybierze się w podróż po Małopolsce.

(rs) Kawki gnieźdzą się masowo na drzewach u zbiegu ulic Pańskiej i Kochanowskiego, także w ogrodzie Zakł. nar. im. Ossolińskich, alarmując łaknących wyroczynku mieszkańców okolicznych ulic bałaśliwym krakaniem. Mieszkańcy apelują do odnośnych czynników o położenie tamy zarówno tym wrzaskom jak i zanieczyszczeniu ubrań przechodniów. Przy strącaniu jednakże gałązek z drzew uniknąć winno się brutalnego okrucieństwa, z jakim czyniono to w zeszłym roku, kiedy to ogród przy ul. Ossolińskich zasypany był krwawymi szczątkami pomordowanych młodych ptaszek. Czyszczenie drzew należy zacząć wcześniej, tj. wtedy, gdy jeszcze w gałązkiach są jaja, a nie dopiero wówczas, gdy wydegną się już z nich ptaki, mordowane następnie

przy zrzućaniu z 4 piętrowej wysokości (bo nie umia jeszcze latać) rozbijające się o ziemię i ginące wśród strasznych męczarni.

M. KORWIN-PIOTROWSKI ARTYSTA-MALARZ

udziela lekcji malarstwa i rysunków (kursa dla kobiet). Zgłoszenia: Piekarska 50, od godz. 10-tej do 12-tej. 1216

(d) Aresztowania. Policja aresztowała wczoraj Aleksandra Ruszkiewicza, zamieszkałego przy ul. Żółkiewskiej l. 47, który pobił Jana Stawarskiego ze Zniesienia. Również do aresztów dostał się Władysław Dziuga, mieszkający przy ulicy Szkarpowej l. 1 za usiłowane przebiecie nożem jakiegoś mężczyzny na pl. Strzeleckim. Natomiast za usiłowane włamanie się do piwnicy Romana Koloszyńskiego przy ul. Strzeleckim l. 10 aresztowano notowanego policyjnie Stefana Mazurkiewicza z Kleparowa.

(d) Kradzież na poczcie. Wczoraj Kazimiera Późniak z Wojkowie koło Dobronilla na głównej poczcie nadawała pieniądze. W czasie tym przy okienku skradziono jej torebki 1000 zł. w banknotach 10 złotych.

(d) Włamania. Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami włamano się od podwórza do sklepu z obuwiem Schmetterlinga przy ul. Hetmańskiej l. 24. Wyjęli oni drzwi wchodowe i w ten sposób dostali się do wnętrza, poczem zabrali większą ilość obuwia. — Inni włamywacze dostali się do magazynu spółki kanalizacyjnej Siegla i Szylca przy ul. Marcjona l. 65., z którego wynieśli 4 metry owsa.

Polskie Towarzystwo Muzyczne. Niedziela 26 kwietnia: J. S. Bacha, Uroczysta Msza na wielką orkiestrę, chóry i sola (zespół złożony z 200 osób) 1213

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

STOSUNKI W LWOWSKIM OKRĘGOWYM ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Dowiedzieliśmy się, że jeden z obecnie zasiadających w Zarządzie wiceprezesów zwrócił się do członków Zarządu I. LKS. Czarni z propozycją, by Czarni wystali swego delegata do Zarządu na jedno z mających się opróżnić miejsc, tłumacząc — iż w ten sposób utworzyłaby się odpowiednia przeciwwaga sytuacji, obecnie w Zarządzie panującej. Delegaci Czarnych odmówili jednak tej propozycji — oświadczając, iż z obecnym prezesem Związku bezwzględnie pracować nie będą — nadmienając, że w czasie rokowań „A“ klasy w przeddzień Walnego Zgromadzenia lwowskiego okręgowego Związku piłki nożnej, w styczniu, ofiarowywano im dwa miejsca w Zarządzie i jedno w Wydziale gier i dyscypliny — jednak bez skutku, albowiem Czarni nie chcą w żadnym kierunku popierać ani odpowiadać za rządzącego obecnego prezesa.

Równocześnie oświadczyli Czarni, iż zasiadanie w Zarządzie związku jest dla nich zupełnie obojętne, bo nie są zmuszeni bronić per fas i nefas swych „niektórych spraw“ — postępują bowiem ściśle według obowiązujących przepisów i godności sportowej.

W końcu rozmowy na zwrócenie uwagi p. wiceprezesa, iż źle robią, odparli Czarni — że

spokojnie obserwują dalszy tok wypadków, wierząc w obiektywne rozsądzenie i zapobieżenie dalszym brykaniom niektórych kopiących piłkę, panów, oraz rozwydrzeniu, jakie od dwóch lat w sporcie lwowskim zapanowało.

ZAWODY W DNIU 3-GO MAJA NA DOCHÓD P. Z. P. N-U.

Jak wiadomo wyznacza PZPN, corocznie na dzień 3-go Maja zawody najsilniejszych drużyn krajowych, budzących olbrzymie zainteresowanie, z których to zawodów czerpie olbrzymie dochody. W tym roku nie mógł jednak PZPN, ulżyć atrakcyjnych zawodów z miejscowych drużyn w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Królewskiej Hucie i dlatego też połączył najsilniejsze drużyny Warszawy i Łodzi, wyznaczając zawody Polonia—LKS., Poznania i Królewskiej Huty, wyznaczając Warta—Amatorski. Jedynie w Krakowie i Lwowie znaleźli się godni siebie przeciwnicy, a to w Krakowie Wisła i Cracovia, oraz we Lwowie Pogoń—Czarni.

W dniu 3-go Maja zmierzą się zatem najsilniejsi dwaj rywale we Lwowie — a spotkanie to wzbudza olbrzymie zainteresowanie.

CECHIE KARLIN—HASMONEA.

W najbliższą sobotę i niedzielę tj. 25 i 26 bm. zawita do naszego grodu znana drużyna czeska „Cechie Karlin“ z Pragi uchodząca obok Sparty, Slavii i DFC. za najlepszą drużynę Czechosłowacji. Ostatni jej wynik ze Slavią 2:2 świadczy o dobrej formie tejże drużyny. Na Olimpiadzie paryskiej grali gracze Cechie Karlin w reprezentacji Czechosłowacji jak: Bracia Paulin, lewy łącznik Vlecek i inni. Dalsze wyniki: Victoria Žižkov 2:0, Sparta 1:2, DFC. 3:1, Amatorzy (Wiedeń) z Schafferem w ataku 3:0. Drużyna grając w ubiegłym tygodniu w Krakowie, pozostawiła po sobie jaknajlepsze wrażenie, grając nadzwyczaj fair, krótkimi passingami systemem angielskim. Cechie Karlin rozegra zawody towarzyskie z ŻKS. Hasmonea w sobotę dnia 25. bm. na boisku Hasmonei o godz. 4.30 popoł.

Sokół II. (Orleń) — Kresovia 3:0 (0:0). Niedzielne zawody o mistrzostwo klasy B przyniosły zwycięstwo „Orleńtom“ w powyższym stosunku bramek.

Zawody Polska — Czechosłowacja prowadzić będzie sędzia włoski Mauro, ewentualnie berliński Koppehel.

Walne Zgrom. Pol. Kol. Sędziów PZPN. odbędzie się 26 bm. w Krakowie w lokalu KZOPN. Szpitalna 36 o g. 10 rano.

Delegatem na międzynarod. kongres sędziów piłki nożnej w Pradze desygnowany został p. Obrubański.

Kapitan Loth ciężko kontuzjonowany. Jeden z najstarszych i najbardziej sympatycznych piłkarzy polskich, gracz warszawskiej Polonii, kapitan Loth, został na zawodach z Wartą ciężko kontuzjonowany.

KŁĘSKA URUGWAJCZYKÓW.

W odbytych w Barcelonie zawodach piłki nożnej pomiędzy drużynami Nacional Club Montevideo, a teamem FC. Barcelona, zwycięstwo przypadło Barcelonie, która wygrała w stosunku 4:2 bramek. W przededniu Nacional Club z FC. Barceloną wypadło na remis 2:2. Wogóle Urugwajczykom nie szczęści się w Hiszpanji.

LEKKA ATLETYKA.

Zawody lekkoatletyczne wewnętrzno-klubowe urządza w niedzielę 26. bm. Sekcja lekkoatletyczna I. LKS. Czarni w Parku sportowym za rogatką Stryjska.

ZKS. Hasmoea urządza w niedzielę dnia 26. kwietnia o godz. 10 przedpoł. bieg na przełaj (wewnętrzno-klubowy) o nagrodę wędrowną bł. p. Józefa Parisera. Trasa 3.5 km. Start i meta boisko Hasmoeni.

Doroczny bieg na przełaj we Lwowie.

W ślad za rozkazem DOK. VI. L. 14393/III. z 7. kwietnia 1924 nakazując odbyte „Dorocznego biegu na przełaj“.

1) Doroczny bieg na przełaj w 1925 r. odbędzie się dnia 31. maja.

Start o godz. 12 na placu Powystawowym. Trasa wynosić będzie około 4 km.

Przebieg trasy podany zostanie zawodnikom na miejscu do wiadomości.

2) Bieg odbędzie się bez względu na pogodę.

3) W biegu mogą wziąć udział zawodnicy tak wojskowi wszystkich stopni, jak i cywilni stowarzyszeni i niestowarzyszeni z całej Polski.

4) Każdy zawodnik posiadać musi kostium lekko-atletyczny, tj. koszulkę sportową, spodenki i meszty.

Zawodnicy w nieodpowiednich kostiumach nie zostaną do biegu dopuszczeni.

5) Imienne zgłoszenia zawodników nadsyłać do DOK. VI. O. Wyszkołemnia Lwów, pl. Bernardyński 6, najpóźniej do dnia 15. maja 1925. Zawodnicy zgłoszeni w późniejszym terminie nie będą do biegu dopuszczeni.

6) Zwycięzca w biegu otrzyma tytuł „Mistrza Lwowa“.

Zwycięzca i dwaj następni otrzymają nagrody. Ponadto zależnie od ilości zgłoszeń, będą wydane dyplomy sportowe jako nagrody honorowe w liczbie 4—8.

7) Zawodnicy wojskowi po przybyciu zgłaszają się w Komendzie Miasta Lwów, Wałowa 16, u oficera dyżurnego, który skieruje ich na kwatery przewidziane w tym celu przez Komendę miasta. Przybycie najpóźniej w przeddzień zawodów.

Dowódca OK. Nr. VI.

Malczewski
Gen. Dywizji.

Kraków ma lekkoatletycznego trenera. P. Baquett, absolwent szkoły wychow. fizycznego w Jourville przybył 19 bm. do Krakowa i rozpoczął trening lekkoatletycznych z wszystkich klubów krakowskich.

Mistrzowie Jugosławii i Węgier w biegach na przełaj. Bieg na przełaj o mistrzostwo Jugosławii odbyty w Zagrzebiu na przestrzeni 7 i pół km. przyniósł zwycięstwo Zemljakoni (Gradyński) w czasie 30 m. i cztery dziesiąte sek. — Rozegrany w Budapeszcie bieg na przełaj o mistrzostwo Węgier na przestrzeni 13 i pół km. po szalonej walce wygrał Kutsar, bijąc o pierś Kiraly'ego w czasie 47:44.6 sek. Trzecie miejsce w czasie 47.55 s. zdobył Grosz. W klasyfikacji klubowej zwyciężył MAC. 33 punktów.

BOKS.

Boks najodpowiedniejszym sportem dla wojska. Selisacyjne wyniki ankiety ogłaszają londyńskie pisma sportowe. Wojskowość angielska roz-pisała ankietę z zapytaniem, jaki sport jest najbar-dziej odpowiedni do prowadzenia i kultywowania w wojsku. Na kilkanaście tysięcy odpowiedzi procentowo zwyciężyły sporty: bokserka 88 proc., rugby 87 proc., zapasnictwo 82 proc., bieg terenowy 16 proc., tenis 15 proc., piłka wodna 14 proc., piłka ręczna 13 proc., rzuty w lekkiej atletyce 10 proc. i piłka nożna 7 proc.

W czasie od 11—15 maja odbędą się w Sztokholmie zawody bokserskie o mistrzostwo świata. Polska zgłosiła jednego zawodnika.

TENNIS.

Pierwsza runda walk o puchar Davisa odbędzie się 15, 16 i 17 maja. W dniach tych spotka się w Warszawie Anglja z Polska, a we Wiedniu Holandja z Austrja.

Pierwsze zawody tenisowe. LKT. urządza w najbliższą niedzielę o godz. 3.30 na kortach przy ul. Pełczyńskiej zawody eliminacyjne, w których udział wezmą pp. Stahlowie, Wl. Kuchar, Kruczkiewicz, Głazewski i Wolisch. Od wyniku powyższych zawodów zależeć będzie, kto będzie reprezentować LKT. na zawodach eliminacyjnych w Warszawie, które odbędą się 2. maja i zadecydują o reprezentacji naszej w zawodach o puchar Davisa.

HIPPIKA.

Triumf polskiej jazdy w Nicei. W pierwszym dniu w konkursie dla koni, które nie były nagrodzone w Nicei, nasi jeźdźcy zdobyli nagrody: rtm. Dobrzański — 4-tą i por. Zgorzelski 12-tą, zaś ppłk. Rimmel, rtm. Królikiewicz, por. Szosland — wstęgi honorowe. W drugim dniu puchar ks. Aosty zdobywa rtm. Królikiewicz, zaś innym jeźdźcom dostała się nagrody: ppłk. Rimmelowi 7. rtm. Dobrzańskiemu 11, por. Zgorzelskiemu 12, oraz por. Szosland — wstęgi honorowe. Triumfem polskiej kawalerji przyglądał się minister Sikorski, który wraz z małżonką i córeczką przybył do Nicei z pobliskiego Beaulieu. Uproszony przez mera Nicei p. minister osobiście wręczył zwycięzcom nagrody.

Kronika czortkowska.

Czortków. W ślicznej podolskiej kotlinie z obu stron Seretu rozłożyło się miasto mało wprawdzie znane i niejednokrotnie zapomniane a noszące nazwę od „czortowego jaru“. Ruiny zamku Kaniowskich świadczą, że Czortków był także dawniej twierdzą Rzeczypospolitej. W mieście są dwa kościoły, parafialny OO. Dominikanów i kościół względnie kaplica Sióstr Miłosierdzia (fundacja dla sierót Hieronima Sadowskiego, ongiś właściciela dóbr czortkowskich). Poza tem rzucają się w oczy, gmach okręgowego sądu, dyrekcji okręgu skarbowego obejmującej prócz czortkowskiego powiaty borszczowski i kopyczyniecki, budynek starostwa, seminarjum, gimnazjum państwowe i wcale ładny dworzec kolejowy z domami dla rodzin kolejarzy. Położenie miasta prześliczne, wspaniałe okolice, świetne powietrze nie powinny działać odstraszająco dla tych, którym los kazał wywędrować na kresy.

Notoryczny jedynie brak mieszkań i stosunkowo wielka odległość od głównych linii kolejowych daje się ludności we znaki. Przybysz z zachodu dowiaduje się z zadowoleniem, że miasto ma kanalizację, wodociąg, elektryczne światło, wspaniałe urządzone bazar miejski koło parafialnego kościoła i z przyjemnością stawa do wcale dobrze ułożonych brukach. Zasługą to przede wszystkim i całkowicie b. burmistrza, aptekarza śp. Nossa, który nie szczędził trudów ani ogromnego majątku, by postawić Czortków na europejskiej stopie. Dochody z fundacji zasłużonego męża, w skład której wchodzi ponadto droguerja i apteka, idą w lwiej części na dalsze upiększanie miasta. Gmina obecna, dysponująca fortuną, z racji posiadania majątku fundacji śp. Nossa, winna nie poprzestać na samem dysponowaniu wielkimi dochodami fundacji i odziedziczonej spuścizny, ale dołożyć wszelkich starań, aby majątek coraz bardziej zwiększać.

Oprócz państwowego gimnazjum i męskiego

seminarjum są 2 siedmio-klasowe szkoły powszechnej, żeńskie seminarjum im. OO. Dominikanów z prawem publiczności, prywatne gimnazjum ruskie. Szkoły wypełniają swoje zadanie znakomicie, czego najlepszym dowodem, że wielki procent młodzieży kontynuuje studia w wyższych uczelniach. Z szacunkiem należy w tym miejscu wymienić zasłużone nazwiska kierowników tutejszego życia szkolnego pp. Matuszewskiego, Orłowskiego i Butykowskiego. Piekącą sprawą jest brak budynku dla seminarjum żeńskiego. Utworzony w tym celu komitet energicznie działa, drogą zbierania potrzebnych pieniędzy i w kierunku wywierania nacisku na ojców miasta o przyjęcie z finansową pomocą. Obecnie 200 kandydatek uczęszcza do męskiego seminarjum popołudniu i niejednokrotnie o godzinie... 9-tej wieczorem wraca do domu. Sytuacja podobna jest fatalną, ze względu na agresywność tutejszych „prawie lwowskich uwodzicieli“. Sądziemy, że komitet pod przewodnictwem p. nadradcy Hayziga doprowadzi rozpoczęte dzieło do upragnionego skutku. Gmina musi pomóc, aby seminarjum z braku pomieszczenia nie wywedrowało do... Buczacza.

Życie kulturalne i towarzyskie grupuje się w budynku Sokoła. Mieści się w nim kasyno wraz z gospodą. W milej sali odbywają się amatorskie przedstawienia. Z gościnności Sokoła korzysta Towarzystwo Szkoły Ludowej i szkoła szyja bielizny pod kierunkiem pp. Lorekowej i adv. Grzybowskiej.

Z niewiadomych powodów garnizon wojskowy odseparował się zupełnie i zatracił łączność z tutejszą Polonią. Żadne argumenty wojskowych nie osłabia znaczenia, współpracy całej inteligencji czortkowskiej ku pożytkowi Rzeczypospolitej. — Oprócz 9 pułku ułanów w ostatnich czasach zamieszkało w gmachu Sądu, Dowództwo brygady ochrony pogranicznej. To ostatnie wojsko doskonale się prezentuje i zapewne przyzwyczaił kochanych sąsiadów do respektu naszego terytorjum.

Z życia przysposobienia rezerw należy wymienić, iż Sokoli ćwiczą na... zlot Sokolów we Lwowie i w Warszawie. Świetnie rozwija się w naszym grodzie skauting.

Rusini stworzyli dla siebie osobny świat. Ich duchowym kierownikiem jest pan Horbaczewski, b. ukraiński minister, który odmówił swego czasu wzięcia udziału w Komitecie przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Należałoby wymienić jeszcze dwa nazwiska, wielce popularne i zasłużone, s. s. a p. Gasiorowski, dzielnego kierownika kasyna i prezesa Sokoła i prezesa s. o. p. Strawińskiego, człowieka bardzo energicznego i w wypełnianiu swoich obowiązków służbowych i obywatelskich nie cofającego się przed niczem.

Gmina kupiła niedawno grunt 5-morgowy od Rabina-cudotwórcy Friedmána, który jest we Wiedniu, za 75.000 złotych, w celu wybudowania na nim budynków dla gimnazjum i męskiego seminarjum.

Ciągłe aktualną jest sprawa parcelacji gruntów zakonne, położonych tuż za gmachem Sądu. Parcelacji tejsze domaga się miasto w celu rozbudowy i stworzenia kompleksu urzędniczych domków. Sądzić należy, iż po zawarciu konkordatu sprawa ta nie powinna ulegać dalszej zwłoce.

Umysł tutejsze zajmuje także żywo możliwość przyłączenia 2 gmin tj. Wagnanki i Starogo Czortkowa do miasta. Dotychczasowego staranta tutejszego magistratu trafialy na niezrozumiały opór przedstawicieli gminy Wagnanki i st. Czortkowa. Aczkolwiek przyłączenie leży przede wszystkim w interesie tych ostatnich. O powiecie i o dalszych dziwach „czortowego gniazda“ następnym razem.

Leopoliensis.

SPRAWY GOSPODARCZE

Skład Dyrekcyjnej Rady kolejowej we Lwowie na trzecielecie 1925/27. Grupa I. Przedstawiciele Województwa, Członkowie: 1) Inż. Stanisł. Rybicki; 2) Adam Karchezy; 3) Franciszek Leurman; 4) Dr. Bronisław Zieliński. Zastępcy: Dr. Bogusław Lonchamps, Dr. Zygm. Kofler, Włodzimierz Wagner, Dr. Karol Baliński.

Grupa II. Przedstawiciele miast Członkowie: 5) Dr. Leonard Stahl; 6) Józef Kostrzewski; 7) Inż. Stanisław Kleja; 8) Dr. Włodzimierz Lenkiewicz. Zastępcy: Julian Obirek, Dr. Józef Scheinbach, Joachim Hausman, Józef Czabanowski.

Grupa III. Przedstawiciele powiatowych władz samorządowych: Członkowie: 9) Dr. Stanisław Biały; 10) Dr. Stefan Godlewski; 11) Dr. Ernest Hahlcht; 12) Dr. Maksymilian Liptay. Zastępcy: Dr. Mikołaj Krzysztofowicz, Stanisław Wiszniew-

ski, Dr. Roman Krogulski, Dr. Roman Stroynowski.

Grupa IV. Przedstawiciele organizacji gospodarczych. Członkowie: 13) Dr. Jan Rucker; 14) Feliks West; 15) Gustaw Pammer; 16) Inż. Kazimierz Żardecki; 17) Adolf Hölzel; 18) Konrad Kowalewski; 19) Michał Herz; 20) Maksymilian Thom; 21) Inż. Arnold Kolischer; 22) Adam Gładzewski; 23) Bronisław Malik. Zastępcy: Dr. Karol Trawiński, Izidor Osterstetzer, Franciszek Irzyk, Inż. Waclaw Jarre, Jan Sudhoff, Dr. Stanisław Schätze, Inż. Waclaw Piotrowski, Jan Wausung, Inż. Jan Szczygłowski, Prof. Bronisław Janowski, Włodzimierz Prowiński.

Grupa V. Członkowie mianowani przez ministra kolei: 24) Dr. Ernest Adam; 25) Dr. Henryk Kolischer.

ZAPISKI.

„Czyn Młodzieży“. Miesięcznik, organ Komisji Oddziałowej Warszawskich Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża pod naczelnym kierunkiem Przewodniczącej Komisji Anny Roszkowskiej, przy redakcji Kazimierza Gajewskiego. „Czyn Młodzieży“ we wstępnych artykułach zapoznawca będzie społeczeństwo i Młodzież z organizacją Kół Młodzieży PCK, przez omówienie programu pracy oraz zamieszczanie sprawozdań i korespondencji z Warszawskich Kół Mł. PCK. „Czyn Młodzieży“ niezależnie od artykułów wspartych o ideę Czerwonokrzyżską, pragnąc dać pełny obraz pracy organizacyjnej Młodzieży Polskiej, umieszczać będzie artykuły i wiadomości z

życia wszystkich organizacji Młodzieży. „Czyn Młodzieży“ w zrozumieniu znaczenia racjonalnego wychowania fizycznego, prowadzić będzie dział sportu i higieny. „Czyn Młodzieży“ w dziale literackim, obok prac znanych piór, uwzględniac będzie przejawy młodych talentów, celem umożliwienia ich rozwoju i spotęgowania młodej myśli twórczej. Na łamach „Czynu Młodzieży“ będzie mogła młodzież swobodnie wypowiadać swoje pragnienia i ideały. Wreszcie obszerny dział wiadomości z Polski i ze świata, bogata kronika organizacyjna, kącik szarad i rebusów stwarza z „Czynu Młodzieży“ najciekawsze i żywo-tno czasopismo Młodzieży. — Prenumerata roczna dla szkół, bibliotek młodzieży, organizacji młodzieży i młodzieży uczącej się 3 zł. Dla osób postronnych i instytucyj społecznych, pre-

numerata roczna 5 zł. Każdy, wpłacający roczną prenumeratę (3 lub 5 zł.) natychmiast otrzyma bezpłatnie dwie książki: „Czerwony Krzyż Młodzieży w Czynie“ i „Przewodnie Myśli Młodzieży Czerw. Krzyża“ w ogólnej cenie 1 zł. 80 gr. Prenumeratę należy wpłacać na konto czek. w PKO. Nr. 10540. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Mazowiecka 9, m. 7 tel. 302—96. Nr. okazowe przesyła się po nadesłaniu znaczków pocztowych za 20 gr. Prenumeraty przyjmujemy tylko roczne.

Humor zagraniczny.



SIEDMIOMILOWE BUTY.

Jaś z bajki (przed tablicą, zakazującą szybkiej jazdy): — I co ja teraz zrobię?... Nie mogę zmienić szybkości!
(„Le Rire“, Paryż).

Naczelną redaktora:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób wener., kosmet., skórnych **Dr. SCHWARZ**
b. Sekundar. szpitala pow., Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głów poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16—61. 18515

Zakład lekarsko-dentystyczny-techniczny
Lek. A. JUNGFER we Lwowie
został przeniesiony na ul. Gródecką 76
wejście Na Błonie 2. — Tel. 10—38.
Dogodne warunki płatności. — P. T. Kolejarzom i Emerytom udziela się zniżki cen. 18529

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 28r od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1. 18140

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). 16603

L. 1518/25. Przemysłany, dnia 31/3 1925.

Wydział powiatowy w Przemyslanach ogłasza

KONKURS

na posady akuszerok

okręgowych z siedzibą: Bilka, Opatowice, Jan-czyn, Lipowce, Słowita. — Do każdej z tych posad przywiązana jest plac roczna w kwocie 200 zł. Podania udokumentowane dyplomem położonej należy wnieść do Wydziału powiatowego do końca maja 1925.
Komisarz rządowy:
TYZENHAUS.
1212

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. ołow. kłatal (for metal w Berlinie)
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową. 16629

Poszukujemy pierwszorzędnego
cukiernika
do masowej fabrykacji cukierków likierowych i pomadek.
ZIMAND I HAMMER. Fabryka cukrów
Lwów, Panieńska 23. 1203

RZADKA OKAZJA!
NASIEKARKI PILNIKÓW

różnych wielkości, utrzymane w bardzo dobrym stanie, korzystnie do oddania. — Bliższe wiadomości pod: „W. L. 1533“ do Rudolf Mess. Gdańsk (Danzig). 1210

WYKWINTNE
KAPELUSZE DAMSKIE
poleca magazyn mód „EMILJA“
Lwów, Sienkiewicza 2, ob. hotelu Georgea.

MEBLE na RATY! Sypialnie, Jasniny, Pokoje męskie i t. p. w znanej firmie
Münzera, Rejtana 1. 4.
1024

Schmoll
Pasta

Niniejszem zawiadamiam moich P. T. Odbiorców, że z dniem 15. marca b. r. powierzyłem wyłączną sprzedaż moich wyrobów, od 40 lat znanych jako najlepszych (pastę do obuwia, zaprawę do podłóg i mebli) na Małopolską Wschodnią firmie

Bracia GROSSINGER
we Lwowie, ul. Słoneczna 4
dokąd też upraszam zwracać się z zamówieniami.

Karol Schmoll
Wiedeń.

18531

Czytajcie „Wiek Nowy“.

NA RATY

POLECA
L. T. Skrzypek
L W O W 18477
Pasaż Nikolascha

OBUWIE za ran. i kraj. zwykle i luksus we we wszystkich naj: odniejsz. odmianach w wielkim wyborze. —
UBRANIA dla starszych dzieci i młodzieży



NOWY GORSET „VERA“

jest najdoskonalszą kreacją kunsztu gorsetarskiego znanej powszechnie firmy

HERMAN PISEN

Gorset ten, skombinowany z bardzo dobrą wstawką gumową, przylega do ciała jak rękawiczka, — zmienia figurę i nadaje jej modną, kształtną linię. „VERA“ przylega tak miło, że niema się wcale uczucia noszenia gorsetu. Ponadto ukrywa „VERA“ niepotrzebnie wystające części ciała. — Niechaj przeto Szan. P. T. Panie nie omieszkają skorzystać ze sposobności oglądnięcia i wypróbowania tej nowej kreacji u firmy

Herman Piesen

Lwów, ulica Jagiellońska 4 i Halicka 13

FILJE:

Kraków, Wiedeń, Morawy, Ostrawa i Baden

18526

Maszyny do szycia



najnowszy i systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do robót ręcznych poleca
A. MALIMON
Skład maszyn do szycia
Lwów, Waława 11A. Tel. 28-88
Przyjmuje również maszyny do naprawy. 18472

POSADY POSZUKUJĄ

ZDEMOBILIZOWANY podoficer W. P. poszukuje posady magazyniera ekspedienta, woźnego lub portiera. Łaska — we pisemne zgłoszenia do Wieku Now, pod Z. W. 18183

EX—KUPIEC, żyd, lat 37, poszukuje posady jako inkasenta z kaucją. Pod INKASENT do Adm: Wieku. 18344

200—500 ZŁ., DAM ZA WYROBIENIE POSADY BIURO WEJ. ZGŁOSZENIA POD DYREKTOR DO ADMINISTRATORA WIEKU NOWEGO. 18082

POSZUKUJE posady kasjerki za kaucją od zaraz ewentualnie od 1 maja. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod KASA. 18234

POSZUKUJE posady buchaltera w miejscu kapitałowym. — Udzielam także lekcji języka angielskiego, buchalterii i innych przedmiotów. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Absolwent kursu abiturjentów“. 18210

SZOFER egzaminowany, zdolny monter—mechanik, kawaler poszukuje posady szofera w miejscu lub na prowincji. — Wymagania skromne; Zgłoszenia pod DAIMLER do Adm: Wieku Nowego. 9123

RUTYNOWANA niemiecko—polska stenografistka poszukuje posady. Pod A. D. do Adm: Wieku. 18109

INTEL: panna szuka jakiegokolwiek zajęcia chętnie w lepszym domu do dzieci, może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku pod OCZEKIWANIE. 18344

UCZCIWA osoba szuka posady chętnie na sezon do pensjonatu lub dzieci na wyjazd. Zgłoszenia Dąbiska, Lwów Zyblikiewicza 18 u p. Kirchmajerów. 18511

PRZYJME posadę kasjerki za kaucją lub maszynistki. — Zgłoszenia pod KAUCJA do Biura Sokolowskiego Jagiellońska 7. 18498.

DOZORSTWA poszukuje bezdziałne małżeństwo. Listownie kiosk Końska róg Pańskiej. 18485

INTEL. i pracowita paniątka poszukuje odpowiedniego zajęcia najchętniej do starszego dziecka na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod WYJAZD 18460.

WYCHOWAW. nauczyc. poszukuje odpowiedniej pracy lub do towarzystwa; Zgłoszenia Admin. pod ODPOWIEDNIA PRACA. 18451

ZDOLNY elektromechanik zna doskonale motory spalinowe z dziesięcioletnią zagraniczną praktyką poszukuje posady; Zgłoszenia do Wieku pod „N. N.“ 18437.

RADJOMECHANIK energiczny zdolny z kilkulatnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia do Wieku pod RADIO. 18436

POMOCNIK handlowy z branży bławatnej i galant. zdolny ekspedjent poszukuje posady, może być na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod EKSPEDIENT. 18450

OSOBA w średnim wieku poszukuje zarządu domem do jednego pana, do Administracji pod ZARZĄD. 18417

EMERYTOWANY urzędnik państwowy rachunkowy, poszukuje 3 do 4 godzinnej zajęcia. Listy do Adm. Wieku dla J. S. 17975

POSZUKUJE posady kasjera złożyć kaucję 10.000 zł. Zgłoszenia pisemne pod M. M. do Administracji. 18421

CUKIERNIK poszukuje posady. Wiadomośc ni. Świętego Piotra 19 w sklepie. 18415

ZWINNA osoba poszukuje posady do usługi gości w pensjonacie na wyjazd. Zgłoszenia Zyblikiewicza 49 III, p. na prawo tylko rano. 18414

ZDOLNA krawczywni, specjalistka kostiumów i płaszczy poszukuje szycia w domach prywatnych. Listy do Adm: Wieku WIEDENKA. 18410.

1.000—1.500 ZŁOTYCH kaucji gotówka złoży kawaler ze szkoła średnia przy obietnicy posady. Listy do Administracji Wieku pod KONTRAKT. 18534

ZDOLNA krawczywni szuka pracy w domach prywatnych; Prowincja niewykluczona. Zgłoszenia do Adm. pod KRAWCZYNI, 18533

Makaron „BRONISŁAWA“

po cenach fabrycznych

HURTOWNIA KOLONIALNA

Spółka Akcyjna 18527

Lwów, ul. Kl. Tańskiej 3.



Telef. 1725. NA RATY!
ROWERY francuskie „DIAMAND“

ang. „Premier“, „Pucha“ i wszelkie przybory do wszystkich systemów jak: płaszcze, węże, pompy, latarki, itd. Przybory do sportu footballowego, tenisowe, boksu, szermierki, gimnastyki. Rakiety od 18 Zł. Football od 5 Zł. i td. i td. Poleca po cenach konkurencyjnych

M. IMMERGLÜCK

Lwów, Jagiellońska 17.

Odsprzedawcom znaczny rabat. Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. 18528

LODOWNIE i LODOWNICZKI

ŁÓŻKA i ŁÓŻECZKA metalowe — poleca

M. KIERSKI, Handel żelaza

Lwów, Pasaż Nikolascha. 13508

MODELE ZAGRANICZNE KAPELUSZY DAMSKICH

poleca po cenach konkurencyjnych Magazyn Mód „BATERNAY“ Lwów, Jagiellońska 2 (Bank Ziemiński). 18530

NA ŚWIĘTO 3 MAJA.

OGNIE SZTUCZNE OGNIE BENGALSKIE, LAMPIONY, GIRLANDY

POLECA FIRMA

A. Łopuszański i T. Sauczew
Lwów, plac Marjacki 8. 1208

DYWANY, CHODNIKI, PORTJERY, FIRANKI, KAPY, NARZUTY, LINOLEUM, CERATA, KOZDRY, MATERACE, MATY TERJE na POKRYCIE MEBLI, PLUSZE, TAPETY.

Własna pracownia dekoracyjna

S. WEISS SOBIESKIEGO 2.

Lwów, 1196

Obrączki szczęścia dla nowożeńców — najtaniej u

(grawerowanie bezpłatnie) 18506

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14. Tel. 18-81.

DO BILARDÓW!

KIJE, KULE, SKÓRKI, KREDE, TABLICZKI ORAZ BANDY GUMOWE
POLECA FIRMA 1207

A. Łopuszański i T. Sauczew
Lwów, pl. Marjacki f. 8.

ROZMAITL

TRUSKAWIEC

W pierwszorzędnej z komfortem urządzonej w wili „Pogon“ otwiera **Janina Brellewa** pensjonat 1 maja

Informacje do końca mies. Ossolińskich 13 I. p. na lewo 18434

SPÓLNIK do rentownego interesu bławatnego poszukiwany: Zgłoszenia pisemne pod SPÓLNIK do Wieku. 18315

UWAGA! Przyjmuję do szycia płaszcze doktorskie, bieliznę męską damską i na pościel oraz naprawę. Wykonuję szybko i starannie. Lwów, Krupiarzka 47 boczna Łyczakowskiej. Stanisława Paszkówna. 18408.

PARASOL do odebrania Paniątki, która kupowała książki d. 22 bm wieczorem w Księgarni Stanisława Heroana (Lwów, Rutowskiego 2) raczy zgłosić się po odbiór parasola przez omyłkę zabranego przez pewnego gościa a obecnie zwróconego. 18524.

TRYKOTARNIA, TEATYŃSKA 1A podrabia pończochy i skarpety jakoteż przerabia swetry na nowe fasony po niskich cenach. 18264

SZWAJNIA — TEATYŃSKA 1 A — przyjmuje wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia po niskich cenach. 17999

AKUSZERKA poleca się paniom Leona Sapichy 61. parter: 10494

W Gdyni nad morzem

pensjonat na sezon do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Gdynia“. 18483

„HERMES“ Biuro Buchalteryjne Stanisława Burnatowicza (Lwów, Mickiewicza 26 II. p.) zorganizowane na wzór zagranicy sporządza bilanse, zyczałne i ziotowe (otwarci), reguluje zaniechana i zakłada nową księgowość — prowadzi księgowanie tak w Warszawie, jak i na miejscu przez swych urzędników, we Lwowie i na prowincji — stale lub na godziny. Zgłoszenia od 9-tej do 13-tej i od 15-tej do 17-tej. 18273

KILIMY zniszczone naprawiam. Ceny przystępne. PANTA — Lwów, Gródecka 71. 18004

Do wydzierżawienia

ogromna fabryka stolarska z maszynami i urządzeniem przy ul. Na Błonie 1. 20, własność Kazimierza Momockiego.

Oglądać można między g. d. 14—16. 18403

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezamierzonym następstwem. WAŁOWA 27. parter. 16642

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica BOBIESKIEGO 30. parter. 16641

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie; Asyka 9. drzwi 2. 18717

AKUSZERKA SEKUŁA przyjmuję panie; Gródecka 49. I. p. 18069

Bizuterja — Torby srebrne

naprawia tanio, szybko i najsolidniej

W. BUSZEK — Lwów, Akademicka 6.

940

WYKONUJE solidnie po przystępnych cenach wszelką robotę w zakresie krawiectwa męskiego wchodzące. Ulica Piotra Skargi 6. 18328

PIEKNA i młoda pani będzie — beautując swą włosy w zakładzie fryzjerskim damskiego Józefa Habermanna, ul. św. Mikołaja 1. 18326

FORTEPIAN Singla krótki oddam w dobre ręce na czas umówiony. Listopada 83 od 3—7. 18514.

Powróciłam z zagranicy i przywiozłam najnowsze wzory paryskie w dziale haftów, plisowań i trendzli.

M. KOZŁOWSKA
Zakład haftów artystycznych
Lwów, Akademicka 22 Koronicka 1, I. p. 18467

PÓŁ MORGIA gruntu pod jarzyny do wynajęcia. Wiadomość w handlu Maksymowicza Sokola 1. 18495

AKUSZERKA samotna przyjmie zamówienia. Ul. Józefa 3. parter Deuschman. 17769

PRZERABIA swetry na kanizelki, wykonuje też pończochy jedwabne i podrobki. Pracownia trykotarska ul. Prowiantowa 8 (boczna Bema) 18294

DZIECKO około 3 lat, zdrowego, intel: pochodzenia — weźmie lepsze małżeństwo ewentualnie z odprawą za swoje. Zgłoszenia pod BEZDIETNI do Adm: Wieku 18385

LUBIEN WIELKI

zdrojowisko siarczane - borowinowe pod Lwowem. 18474

Sezon od 15-go maja do końca września. Objasnień u Ziela Zarząd zdrojowy.

PLASZCZE LABORATORYJNE, PROCHOWNIKI bluzy białe i robotnicze etc. poleca Szwalnia bielizny GUSTAW SZAJNA, Lwów, Trzeciogo Maja 10. Dla zamieszcojących ceny i próbki bezpłatnie. 18461

WOLNE POSADY

POSZUKUJE służące do małego dziecka na wyjazd z do- bremi świadectwami na dobrych warunkach. Między 1—3 Łazarza 6 II. p. na lewo. 18188.

KONCYPICNTA zdolnego poszukuje adwokat Dr: Eisinger w Komarnie. 17986

AGENCI i agentki we wszystkich miejscowościach Polski: do sprzedaży obrazów zupełnie nowości po niebywale niskich cenach poszukiwani. Zgłoszenia pod ZYSK do Adm: Wieku. 17820

APTEKA we Lwowie pl: Unii Brzeskiej poszukuje od 15: mąją asystenta na sustentację lub młodego magistra (ka- tolika) na półdnie zajęcie. 17882

PIERWSZORZĘDNA restauracja w Strylu poszukuje ku- charki z dobrymi poleceniami i podaniem warunków do księgarń WP. Kurkowskiej, Stryl, pl: Kilińskiego. 1168

ZDOLNA samodzielna modniarka, zostanie przyjęta. Salon mód Geper, ul. Fredry 9 18342

POSZUKUJE się zdolnych agentów do sprzedaży na pro- wincej. Zgłoszenia pod AOENCI do Adm: Wieku: 18347

POTRZEBNA dziewczyna do pracowni. Cukiernia — Leona Sapichy 67. 18348

PRACZKA potrzebna zaraz do prania batystów. Pralnia a la Paris, Pasz Hausmana 6. 18308

SŁUŻĄCZKA umiejąca gotować przyjmie Schwarzwala, ulica Słowackiego 4. 18367

POSZUKUJE starsza panie inteligentną (żydówkę) do dwój- ga dzieci. Wiadomość Weinstok restauracja Gródecka 27. 18213

POSZUKUJE się ślusarzy tokarzy, uczniów do praktyki — reflektuje się tylko na pierwszorzędne sły. Fabryka wy- robów metalowych, Zielona 67 Andrusiewicz. 18174

SŁUSARNIA, Szepczyckich 9 przyjmie kilku uczniów do pra- ktyki. 18295

BIURO Pracy Rynek 29 poszukuje: kawiarzy, kucharzy, kucharki, pokojowe, sług do wszystkiego. 18310.

DOBROWA słuźba dworska, domowa kawiarniana, re- stauracyjna; poleca Biuro Pracy, Rynek 29. 18309

PANNA DO DWULETNIEGO DZIECKA NATYCHMIAST POTRZEBNA ZAJĘCIE OD 8—1 I 3 7. — ZGŁOSZENIA PISEMNE POD „DZIECKO“ DO BIURA DZIENNIKÓW „SICHERERA, PASZ HAUSMANA, 18504.

POSZUKIWANY praktykant na okres trzymiesięczny. Ukończona szkoła średnia oraz wiadomości handlowe wy- magane. Zgłoszenia pisemne pod BANK do Biura Soko- łowskiego Jagiellońska 7. 18496

POSZUKUJE kucharki restauracyjnej: Zgłoszenia Krakow- ska 7 kuchnia. 18491

PIELĘGNIARKE do dziecka przyjmie natychmiast, Zgłoszenia we firmie B. Panzer, Kopernika 17 między 5—6. 18479

SŁUŻĄCZKA do wszystkiego z dobrymi świadectwami przy- jem; Zyblikiewicza 26 I. p. lewo między 3—4 pop. 18470.

MONTERA zdolnego obznajomionego z montowaniem lamp natlowo — żarowych poszukujemy; „Polmet“ Lwów ulica Nowej Rzeźni 23. 18466.

RÓZWOZICIEL dla sprzedaży pleczywa zostanie przyjęty za kaucją. Poszukiwany fachowiec; Sprotzer Sapichy 83. 18466

DO nowo założonej pracowni poszukiwana pierwszorzędna krawczyni. Zgłoszenia pod ELBA do Adm. W. N 18453

POSZUKUJE dziewczyny do dziecka z dobrymi świadectwa- mi; Philipp, Lwów Jakóba Hermana 9. 18447

PRZYJME służącą do wszystkiego umiejąca gotować. — Schetynowa, Łyczakowska 1. 4 II. p. V schody. 18444.

SŁUŻĄCA do wszystkiego dobrze poleconą umiejąca goto- wać poszukuje; Łyczakowska 36 drzwi 6. 18443

MŁODA fryzjerka lub uczennica z początkami poszukiwana; Józef Haberman, Mikołaja 1. 18409

POSZUKUJE się kucznyty z dobrymi poleceniami znają- ciej się na chowie drobitu i nierogacizny oraz niekocz- stwie (centuryfuga) Zgłoszenia tylko pisemne do Admini- stracji Wieku Nowego KLUCZNICA. 18424

SŁUŻĄCA do wszystkiego lub dochodząca potrzebna. Gró- decka 67 II. piętro 4. 18439.

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna; Cukiernia, Batorego 6 18431

POSZUKUJE się zdolnej pokojowej z długoltniami świade- ctwami, która służyła w wielkich domach. — Zgłosić się między 10—12 lub 4—6 Kościuszki 1. 6 I. piętro. 18442

ZDOLNEGO bufetowca do lat 30 obeznanego z działem ko- rzenym poszukuje się dla Lwowa. Reflektuje tylko na pierwszorzędną siłę fachową. Zgłoszenia z odświeżona świa- dectw nadsyłać proszę do Administracji Wieku pod 100. 18427

POSZUKUJE lepszej służącej do wszystkiego bez prania — z bardzo dobrem gotowaniem. Dobre polecenia wymaga- ne; Gliniańska 4 parter na lewo. Godziny zgłoszeń 3—5. 18426.

AKWIZYTORÓW zdolnych, wykwalifikowanych poszukuje nowo powstające czasopiśmo reklamowe. Zgłoszenia oso- biste 10—13. Emeryt“ Kordeckiego 19 II. p. (wchód z ul: Jadwigi). 18535.

MIESZKANIA I SKLEPY

PIWNICE, pracownia lub podobny lokal suterynowy po- szukuje Zgłoszenia pod LEW do Administracji Wieku Nowego. 18205.

3 LUB 4 POKOJE z kuchnią w Sanoku zarzenie na takiż mieszkanie we Lwowie. Oferty pod Bank — Lwów — Kopernika 16. — 17980

DO wynajęcia sklep, pokoje kuchnia pojedyncze sklepy od 1 maja Sapichy 28. 17962

BACNOŚĆ! PENSJONAT HALINA — HREBENÓW — W PRZESLICHNEJ GÓRZYSTEJ OKOLICY — ŚWIERKOWE LASY — nad rzeką Opór i Dereż — stacja kolejowa — telgraf i poczta w miasteczku; kuchnia pierwszorzędna, spe- cjalnie prowadzona kuchnia dyetyczna — kąpiele stona- czne — codzienne koncerty. Pensja miesięczna 190 złn. — Zgłoszenia: Goldberg Zarząd Letniska Mikołajów Droho- wyże. 17989

LOKAL sklepowy wraz z piwnicą do wynajęcia. — Ulica Jabłonowskich 36. 18368

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem do wynajęcia. — Zgłoszenia u dozorczy Sobieskiego 7. 18376

BEZDIETNE małżeństwo poszukuje 1 lub 2 pokoje z ku- chnią; Kazimiera Lambor, Łyczakowska 74. 18245

BRZUCHOWICE. Poszukuje 1 pokój lub 2 z werandą i ku- chnią z umeblowaniem lub bez słoneczne na cały sezon; Wiadomość Bodek, Ormiańska 3. 18203

POKÓJ jasny frontowy umeblowany wchód z klatki scho- dowej dla solidnego starszego pana do wynajęcia. Ogła- dać od 3—7 Listopada 83 gospodyni. 18513

POSZUKUJE 2—3 pokoi z kuchnią niedaleko miasta. Zgło- szenia Rzepecki św. Zofii 4 II. p. 18561.

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do Administracji pod SOLIDNA. 18500

POKÓJ umeblowany komfort dla intelig. pana katolika za- raz do wynajęcia, Głowińskiego 27 II. p. drzwi 11. 18494;

WYNAJME; magazyn lub sucha piwnica przy ul. Łyczakow- skiej w pobliżu nr. 60 lub 75. Zgłoszenia sklep Cha- trali Łyczakowska 75. 18493.

MAJOR zdemobilizowany niezależny kulturalny szuka ume- blowanego pokoju u samotnej osoby; Zgłoszenia KULTU- RA Adm. Wieku. 18492

POSZUKUJE stancji wprost od gospodarza. — Kiosk róg Pańskiej, Końko 18486.

WEZME na wspólne mieszkanie kawalera lub panne. Św. Zofii 48 w suterynach. 18464

URZĘDNIK poszukuje pokoju skromnego w okolicy parku Strylskiego lub Wolnowództwa najchętniej Zgłoszenia do Administracji pod SPOKÓJ. 18461.

POLICJANT (Poznańczyk) kawaler poszukuje pokoju wol- nero, dzielnicą obojętna. Zgłoszenia do W. Nowego pod BEZPIECZENSTWO. 18460

POKÓJ umeblowany do wynajęcia; Kopernika 3 podwórce prawo, drugie piętro. 18459

POKÓJ wspólny pani do wynajęcia; Plac Bilczewskiego 3 — drzwi 14. 18457.

ODDAM dwa pokoje na 5 miesięcy panu od 1 maja; Pl. Bil- czewskiego 1 drzwi 16 od 8—7. 18455.

LOKAL, górna Gródecka, obszerny jasny na warsztat lub ma- gazyn do wynajęcia; Pod „Beves“ Administracja. 18418

FELCZERKA z Wołynia szuka pokoju z kuchnią od gospo- darza lub za jego zgodą. Administ. FELCZERKA 100. 18449

ZAMIENIE pokój kawalerski w średniościu za pokój z ku- chnią ewentualnie i duży poza obrębem miasta. Zgło- szenia do Administracji pod ZA OBRĘBEM. 18429.

POKÓJ i kuchnia wolne bezdietycznym; Wiadomość ul. Krzyw- czyka 5A prawa weranda. 18423.

ODSTAPIE pokój frontowy w średniościu oraz sprzedam meble modrzewiowe prawie nowe i samowar mosiężny. — Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „B. L.“ 18420.

PRZYJME 2 panów z utrzymaniem; Piaskowa 21 III. p. Ma- zurawa. 18419.

POSZUKUJE pokoju nieumeblowanego lub pokoju z kuchnią w średniościu. Listy Adm. Wieku „R. D“ 18411.

POKÓJ elegancki dla poważnego pana śródmieście od-
najmiej: „K. S.“ do Administracji. 18407

DWA pokoje kuchnia pół komfort, centrum dla izraelczy
do wynajęcia; Biuro Majczyńskiego, Wałowa 2, 18533.

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju przy rodzinie od 1 maja;
Zgłoszenia za okazaniem kwitu inseratowego w Admini-
stracji Wieku Nowego. 18520

MALŻENSTWA

OSOBA młoda intel. b. dobrze sytuowana właścicielka pra-
cowni krawieckiej z pierwszorzędną klientelą z braku zna-
omości poszukuje pana na wyższym stanowisku lat 40—50
w celu matrn. Na anonimowy nie odpowiada; — Adm. Wieku
Nowego pod MARJA. 18462

WDOWIEC lat 29 ożeni się z panną lub młodą wdową do
lat 30 najchętniej z Ukrainką krawczynią z mieszkaniem.
Zgłoszenia do Wieku pod STOLARZ. 18438.

OSADNIK inteligentny lat 24 pozna w celu matrymonialnym
panię inteligentną z dobrego domu lubiącą wieś którą
mu dopomóż do zagospodarowania osady na Wołyniu.
Zgłoszenia pod OSADA do Administracji. 18428.

NAUKA

LPKCI matematyki, fizyki przyrody udziela akademik —
Listy Administracji pod ZAPEWNIENIE. 18187

ANGIELSKIEGO lekcji oraz korespondencji i konwersacji
udziela. Zgłoszenia pod ANGIELSKIE do Adm. Wieku
Nowego. — 18343

POSZUKUJE intel: nauczycielkę do 15-letniej panienci na
wieś, celem przygotowania do liceum. Blizsze informacje
Kochanowskiego 52, I: piątro. 1202

INSTITUTRICE française cherche engagement d'ete; Sa-
downicka 27, Nilus. 18204

TECHNIK poszukuje lekcji z zakresu szkół niższych i śre-
dnych za wikt; Zgłoszenia do Wieku dla TECHNIKA. 18454

„WARSZAWIANKA“ rozpoczyna z początkiem maja nowy
kurs kroju i szycia sukien damskich, wyuczam prakty-
cznie i sumiennie z prowinęj w krótkim czasie. Na Bło-
nie 26 I. piątro. 18416

STUDENT praw udziela lekcji z niższych klas szkół śred-
nich. Zgłoszenia listowne do Administracji pod PRAWO. 18412.

KURSY kroju i szycia krawiectwa damskiego i bielizniar-
stwa Heleny Pietraszewskiej naucz. szkół zawod. w In-
stytucie nauk. „Ecole Reforme“ Pańska 14 rozpoczynają
się z dniem 1 maja 1925. Wpisy i informacje tamże, 18523

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO kołnierz futrzany brązowy, znalazca otrzyma
wynagrodzenie. Białowska Strzala 3, parter. 18339

ZGUBIONA książeczka wojskowa wystawiona przez P. K:
U: Złoczów i kartę na broń na nazwisko Tadeusz Sie-
radzki, (zamieszkały w Brzuchowicach obok Lwowa) —
uniważniał. Uczciwy znalazca otrzyma wysokie wynag-
rodzenie. — 18309

UNIWAŻNIAM zgubione paszporty stanu służby wojskowej i
kartę przydziału mobilizacyjnego wydane przez P. K: U:
powiat, na nazwisko Markowski Władysław. 18332

UNIWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K: U:
U Lwów powiat na nazwisko Leon Goldfarb. 18224

UNIWAŻNIAM wystawioną przez P. K: U: Sanok ksa-
żeczkę wojskową na nazwisko Klara Józef z roku 1897 —
która zaginęła w drodze administracyjnej między Staro-
stwem w Krośnie a P. K: U: Sanok. 18448.

DZIEWCZYŃKA 14 letnia dnia 22 w południe wydalila się
z domu i dotąd nie wróciła. Ubrana w czerwona sukienkę
blondyna, zaplecone dwa warkoczy. Ktoś o niej wie-
dział niech zawiadomi matkę. Piekarska 28. 18433.

W BRAMIE kamienicy Wałowa 11 zostawiłam torebkę za-
wierającą legitymację i pieniądze. Znalazca zechca przy-
najmniej zwrócić legitymację; Jakubowska, Bonifratrów 12
18422

ZGUBIONA książeczkę wojskowa wydana przez P. K: U:
Kamionka Strumilowa szereg. rez. Matys Charap ro-
canik 1899 L. gł. ks. 1090 uniważnia się, z 18432.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POWOZY I WOZKI poleca Pierwsza Lwowska fabryka
powozów M. Buczyszyna, Lwów, Pelczyńska 9; Tamże
uskutecznią się starannie wszelkie odnowienia powozów
i autoniobli po cenach konkurencyjnych. 18469.

FORTEPIAN Wirtha krótki krzyżowy sprzedam; Koper-
nika 3 oficyny prawie drugie piętro 18458.

REALNOŚĆ pełna dwupiętrowa, z mo.gowym ogrodem —
zamienię na kamieniczkę przy głównej ulicy lub centrum
miasta, ewentualnie sprzedam. Wiadomość: Lemanowicz;
Krzywezycka 5A. 18525

SKLEP z trafiką odstąpię przy ruchliwej ulicy; Wiadomość
Kublin, Bema 14 godz. 8 wieczór. 18521

FORTEPIAN firmy Marszał (uczeń Bösendorfera) korzy-
stnie do sprzedania; Kawianka Republique, Kościuszki 13
18522

APARATY RADJOWE
na dogodnych warunkach spłaty poleca
LEON APPEL i Ska
Lwów. Legionów 1. — Tel. 4-58,
18473

REALNOŚĆ dom murowany 4 ubikacji, oficyny 3 ubikacji;
piwnica, komórki, 30 drzew owocowych 150 sążni ogrodu
w dobrym położeniu na przedmieściu Lwowa pod korzy-
stnymi warunkami sprzedam. Zgłoszenia Biuro „Express“;
Cherażczyzna 5. 18452.

KUPIE kamienicę solidną placę gotówką, pośrednicy wy-
kluczeni. — Zgłoszenia z warunkami do Administracji pod
POLAK. 18446

DO sprzedania kompleks ziemi 230 morgów w czym 20
roli reszta lasu. Blizsza wiadomość sekretarz Izby nota-
rijalnej Lwów. 18512.

DOBERMANA samiec 5 miesięczna sprzedam 20 złp. Pa-
steki hallickie 18, 18413

FORTEPIAN krótki krzyżowy doskonały sprzedam. — Plac
Bilczewskiego 3 drzwi 14. 18456.

FORTEPIAN „Bösendorfera“ krótki krzyżowy czarny płyt
pancerna sprzedam okazynie; — Lyczakowska 57 oficyny
I, piętro. 18482

RADJO-APARAT
z lampkami, słuchawkami, akumulatorem i baterią
anodową — okazynie sprzedam. Listopada 84, II. p.
na prawo, między godz. 8. a 9. wiecz. 18465

KUCHENKI natłowe, uschenbachowskie 14 zł. za zaliczkę —
F. Rentschner. Legionów 37. 18057

SYPIALNIA czelozłota, stoly różnego rodzaju do sprze-
dania; wykonuje wszelkie meble w ratach. pełna gwa-
rancja. Żółkiewska 82 Bityk. 18050

FORTEPIAN i pianino o pięknym tonie okazynie, części-
wo też na raty do nabycia; — Zgłoszenia OKAZJA Biuro
dzienników Sobla, Stryj. 1211.

KAMIEN siny i zielony do helcowania pszenicy dostarcza
„Pion“ Lwów Lwowska 48. 18519.

BECZKI z chemikalii czyste 200—600 klg. pojemności ku-
puje „Pion“ Lwów ulica Lwowska 48. 18516.

AGREGATY elektryczne 60 i 30 koni do oświetlenia zdro-
jowisk, miasteczek itp. dostarczy „Pion“ Lwów, Lwov
ska 48. 18517.

STRAGANY żelazne, maszyny rzeźniczo — masarskie sarze-
da „Pion“ Lwów, ulica Lwowska 48. 18518.

MELNISKIE MASZYNY, PRAMIEŃ
Turbiny, Motory, Tokarki, Heblarki, Wie-
tarki, Gatry, Piły, Lokomobile, Pisy, Trans-
misje, Gazę, Pompy, Armaturę, Narzędzia
na dogodne spłaty poleca „PILOT“, Lwów, Batorego 4.
Techniczna porada bezpłatnie. 18490

FORTEPIAN „Hamburgera“ krótki o płycie metalowej,
— strzyżycę czeskie kase werthelbowska Nr. 1 sprze-
dam. Tarnowskiego 9, parter lewy, od godz. 4—6. 18379

SPRZEDAM 4 morgi pola omego w Krzywezycach. Wia-
domość: Inż: Gutwald, Jabłonowskich 36. 18369

DO SPRZEDANIA na wsi 25 morgów roli, w mieście po-
wiatowem parcela budowlana, osobno dom, nadto 25 mor-
gów ziem. Kupie okazynie dobra maszyny do pisania.
Zgłoszenia: Notariat, Jaworów; 1204

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam tania, tylko za
gotówkę. Kopernika 26, parter, oficyny. Skleniaraki. 18084

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią, wraz z urządze-
niem i towarem przy ulicy ruchliwej dobrze prospe-
rujący, z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania.
Wiadomość z grzecznością: ul: Leona Sapiehy 1. 65 18365

Lóżka umywalki, bidety dla pen-
sjonatów sprzedaje o 100%
taniej firma „MARTULUS“
Handel żelaza, Lwów, Trybunalska 1. 18468

SPRZEDAM psa pięknego dobrego stróża Leszczyńskiego 2;
18265

ZWYZ 30 kamienie i will w różnych punktach miasta —
sprzedza „Celeritas“, Lwów, Jagiellońska 17. 18356

FORTEPIAN długi marki Fritza za 500 złp: do sprzedania.
Oliniańska 15, I: p: na prawo. Oglądać można od 1—3
godz: — 18345

STELAZ metalowy duży, 4 szkła do wystawy lub bufetu,
z wazą miedzianą wystawowe okazynie do sprzedania;
Inżyn: St: Klimowicz, handel żelazny, Lwów, Kopernika
Nr: 11. — 18311

Z POWODU wyjazdu sprzedam sypialnicę za 300 zł: —
Schapira, Supińskiego 25. 18335

LOS
tureckie, włoskie i serbskie, obligi przedwo-
jenne i listy zastawne, kupujemy i sprze-
dajemy. Wykonujemy zlecenia giełdowe. Korzy-
stne oprocentowanie wkładów w rachun-
ku bieżącym. Kupno i sprzedaż walut i po-
życzek państwowych. Dom Bankowy Schulz
i Chafas, Lwów, plac Marjacki 7
(róg ul. Kopernika). 18489

ZARZUTKĘ czarną i żakiet w bardzo dobrym stanie sprze-
dam; Listopada 84, II. p. na prawo. 18274

SPRZEDAM motocykl ang. z bieżakami Wiadomość koszar
26 pp. ul. Kleparowska wazszat rusznikarski godz. 3—5.
18290

PIANINO czarne krzyżowe oraz harmonjum amerykańskie
dwugłosowe 18 rejestrowe sprzedę Herman św. Zofii 15.
18053

DO sprzedania okazynie gramofon dwusprężynowy 60 płyt
dwustronnych (nowe); kredens pokoiowy 3 palta wi-
sienne; Inwalidów 1 (Łatkowski). 18189

NAJTANIEJ koldry, materace, koce,
łóżka, dywany, chodniki,
firanki, kapy, bielizną, sienniki poleca 18475
Kaz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4
tylko naprzeciw Szkowrona.

STÓŁ marmurowy duży biały do sprzedania; Chodorow-
skiego 6. 18181

STARSZE angielskie magazyny, tygodniki tania sprze-
daje Biuro Sokolowskiego Jagiellońska 7 18019

SAMOCHÓD Bayard — Clement 28 HP, 6-cio osobowy
z gumami w dobrym stanie do sprzedania; Kleszczyński
— Dobrostan obok Gródka Jagiellońskiego stacja kolejowa
Kamienobród. 18241

MASZYNY do pisania „Underwood“, „Royal“, „Yost“ i in-
ne systemy sprzedę Kolesza; Sykstuska 10. 18052

SYPIALNIA jasna mało używana do sprzedania; Sidor —
Fabryka mebli, Zamarstynów, Ogrodnicza 5. 17998

SPRZEDAM kilkadziesiąt par gotębi pocztowych. M. Mayer
Lwów, Leśna 6. Zgłoszenia od godz. 4—6 18099

DUBYNEK FABRYCZNY
nowy, piętrowy, 30 m x 13 na skład,
fabrykę i t. p. do wynajęcia we Lwo-
wie. Wiadomość: Dr. Blumenfeld,
Lwów, Bielowskiego 3. 18476

KUPIE MAGIEL KORBOWY. — WIADOMOŚĆ POD „B.“;
„BIURO DZIENNIKÓW BUCHSTABA, LEGIONÓW 21. 18497

FORD półciężarowy w bardzo dobrym stanie na chodzie do
sprzedania; Piekarska 63 Klimowicz 18445.

30 M3 KŁOCÓW JASIONOWYCH sprzedę zarząd dóbr Od-
nów p. Kalików. 18441

W BRZUCHOWICACH nowa willa z mensardą i oficyną w
przepięknym położeniu obok parku i blisko kolei do sprze-
dania. Wiadomość Zakład elektrotechniczny Legionów 3;
I. p. 18440.

DOM ładny o siedmiu pokojach z przynależnościami z we-
randą ozdobną oraz stajnią i wozownią z dwoma stan-
cjami osobna piwnica, z pięknym pięciorokowym parkiem
w czem około jeden morg sadu, oddalony dwa kilometry
od stacji kolejowej i dwa i pół kilometra od miasteczka
w środkowej Małopolsce w ładnej podgórskiej okolicy za-
kładów kapielowych. Cena 29.000 złp. Informacji udziela
Krakowska Spółka Drzewna Lwów 3, Maja 19. 18499

Peńszczychy, Bielizna damska.
Trykotażę, Rękawiczki, Chusteczki, Torebki damskie
i t. p. o 40% taniej niż wszędzie, można tylko ku-
pić u znanej z taności firmy „GRSNADJER“
Lwów, ulica Sykstuska 19, — bo w po-
dwórzcu na lewo. 90

SZWALNIA urządzona wraz z maszynami, frontowy lokal w
śródmieściu do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgłoszenia
do Administ. pod 400 DOLARÓW“ 18435.

MASZYNA do pisania „Adler“ prawie nowa; Aparat foto-
graficzny 10x15 obiektyw Ritszla z przyborami sprze-
dam; Bratner, Żółkiewska 14 między 2—5. 18434

MEBLE: sypialnia, jadalnia, salkony; kancelarie, kluby; biur-
ka; fotole otomany, szafy; stoly, ścianki przedpokojowe
z lustkami oraz antyki poleca stolarnia Kollataja 5 Zle-
liński. 18425

DOM murowany z oficynami blacha kryty, stajnia, ko-
mórka, piwnica do zamiany na mniejszy lub sprzedaż i
kupno przy ul. Króla Jana. Zgłoszenia list. Adm. Wieku
pod DOM 18424.

PARCELA 3/4 morga na Persenkówce obok stacji tania do
sprzedania; Wiadomość tamże Saldan. 18406

W WINNIKACH parcela budowlana 350 sążni, studnia, kilka
drzew owocowych wraz z kompletnym materiałem budo-
wanym do sprzedania za niską cenę. Wiadomość ul. Hau-
snera 5 drzwi 12. 18405.

